



Jaki procent studentów wyższych uczelni Litwy będą stanowić absolwenci szkół polskich?

Stupunktowców wciąż przybywa

Jutro — ostatni dzień składania dokumentów na wyższe uczelnie. Już wkrótce się dowiemy, jaki procent studentów wyższych uczelni Litwy będą stanowić absolwenci szkół polskich. Ubiegłoroczne wyniki Polaków były bardzo pomyślne. Jak wypadła matura w polskich szkołach w tym roku?

Minął najgorętszy okres w życiu każdego młodego człowieka — matura. Egzaminy złożone, świadectwo dojrzałości wręczone, bale maturalne odtańczone. W tym roku bale odbywały się w pierwszych dniach lipca, a cztery wileńskie szkoły za miejsce dorosłego już szaleństwa wybrały Dom Kultury Polskiej. Jak powiedział dyrektor Domu Artur Ludkowski, młodzież dobrze się bawiła, choć każda szkoła ma swoje tradycje zabawy. Dom zaś stara się stworzyć warunki nie tylko sympatyczne pod względem organizacyjnym, ale też występuje swoistym sponsorem, pobierając minimalną opłatę tylko za najbardziej niezbędną obsługę techniczną sali.

Jak wypadła matura?

Bale są jednak już następstwem trudów związanych z maturą. Jak więc wypadli tegoroczni maturzyści na egzaminach? Jak wypadła matura w polskich szkołach? Z pytaniem tym zwróciliśmy się do kuratorium rejonu wileńskiego.

(Dokończenie na str. 6)



Jutro — ostatni dzień składania dokumentów na wyższe uczelnie, ale okazuje się, że wielu absolwentów — jeszcze przed wstąpieniem na studia — już ma jedną cechę typowo „studencką”, taką, jak odkładanie wszystkiego na ostatni moment. W tym tygodniu korytarze wokół Komisji Rekrutacyjnej przeżywają istne „oblężenie” młodych osób, wśród których niemało jest mówiących po polsku... Ilu Polaków dostanie się na uniwersytety litewskie? Wkrótce się dowiemy...

Fot. Marian Paluszkiwicz

Afera śmieciowa w samorządzie trockim wciąż trwa — Ubogich Trok drogie śmiecie

Dziś Komisja ds. Zakupów Publicznych zbiera się na kolejne posiedzenie w Trokach. Już minął prawie miesiąc, lecz spółce, która zaproponowała samorządowi najniższą cenę za wywóz śmieci, wciąż nie udaje się przekonać komisji, że jej usługi są tańsze.

Niektórzy radni — skupieni przede wszystkim wokół deputowanego Albinasa Zaleckasa, który również ubiega się o sprzedaż usługi publicznej, ale po znacznym wyższej cenie — próbują wręcz anulować wyniki przetargu, w którym według jego regulaminu najlepiej wypadła spółka „Vienituras”. Zresztą radny Zaleckas, ze swoją spółką „Trakų komunalinių įmonių kombinatas” już od lat sprzedaje samorządowi trockiemu przysłowiową nieświeżą bułeczkę po cenach prawie trzykrotnie większych niż proponuje „Vienituras”.

Wyobraźmy sobie taką oto sytuację — klient codziennie robiący zakupy w jednym sklepiku postanowił kupić na śniadanie bułeczkę w nowo otwartym kramiku obok. Wszedł i mówi do ekspedientki:

— Proszę mi sprzedać oto tę bułeczkę za 2 lity.

Ponieważ był to pierwszy klient (bo konkurencja obok ostra), ekspedientka postanowiła zabiec o jego przychylność na przyszłość i sprzedać mu wypiek za jednego lita:

— Cieszę się, że Pan zechciał zrobić zakupy u mnie, więc chciałabym Panu zrobić upust i sprzedać tę bułeczkę za lita.

Klient spojrział podejrzliwie na panią przy ladzie. „Może ciasto jest nieświeże, więc kupując w ramach wyprzedaży nie będzie mógł potem mieć do sprzedawczynie pretensji o rewoltę żołądkową” — pomyślał do siebie i rzekł:

(Dokończenie na str. 2)

Rocznica wyświęcenia kościoła pw. św. Mikołaja w Świrze — Tacy jak oni wymodlili świątynię

14 lat temu, właśnie 22 lipca, w Świrze na Białorusi — leżącym 85 km od Wilna w kierunku północno-wschodnim, blisko traktu Połockiego — odbyło się powtórne wyświęcenie kościoła pw. św. Mikołaja, który po wielu latach został zwrócony wiernym.

Białoruś w sposób szczególny była uciskana, zarówno jeśli chodzi o krzewienie polskości, jak też religii. Okres ateizacji był tam bardzo intensywny i niemal regularnie jeden po drugim zamykano tu kościoły — przekształcano je w magazyny zbóż, materiałów budowlanych, zakłady przemysłowe. To właśnie dzięki wieloletnim staraniom i modlitwom wiernych miejscowej parafii i rodzinom takim jak Maracze, dziś w budynku, gdzie kiedyś był zakład wojskowy, po raz kolejny będzie rozbrzmiewać hymn „Te Deum Laudamus”,

oraz pod niebiosa popłyną gorące dziękczynne modlitwy za odzyskanie świątyni.

Polska mowa i pieśń tu rozbrzmiewały

— Wiernym wyznania rzymskokatolickiego na Białorusi nigdy nie było łatwo, a w czasach sowieckich szczególnie. Wierzących atakowała nie tylko władza, ale i cerkiew, bo chciała więcej osób przeciągnąć na swoją stronę — mówi była mieszkanka Świra Leonarda Maracz.

A oto jak w swoim wierszu z okazji wyświęcenia kościoła Jan Maracz, mąż Leonardy, wieloletni mieszkaniec Świra, przypomina tamte lata:

„Porozbijano ołtarze na drobne kawały. Figury, obrazy podruzgotano.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Świat ————— 4

Uniknięto powszechnej paniki

Pomimo niedawnych kłopotów niektórych rosyjskich banków, w Rosji raczej nie należy się spodziewać kryzysu całego systemu bankowego.

Praworządność ————— 5

Wyroki za afery ziemskie

Na 3 lata i 2,5 miesiąca pozbawiony został wolności były zastępca kierownika wydziału regulacji rolnych powiatu wileńskiego Germanas Stagys.

Nauka i technika ————— 8

Byli pierwsi na Księżycu



„Orzeł wylądował!” — tak 35 lat temu przekazał informację o udanym osiągnięciu powierzchni Księżyca Neil Armstrong — pilot lądownika „Eagle” („Orzeł”) misji Apollo 11.

Sport ————— 9

Tragiczna śmierć Martinkėnasa

Były bramkarz piłkarskiej reprezentacji Litwy, Valdemaras Martinkėnas zginął w tragicznych okolicznościach. Do zdarzenia doszło w górskiej rzece w Novej Gorice (Słowenia). Litwin utopił się.

Sentencja

Prawda, stara lipo, że nie tak znów ważne jedno pokolenie i że nie ma dzieci, młodzieży, starców ani samotni ludzie, drzewa, zwierzęta, rośliny i kamienie?

JANUSZ KORCZAK



9 771 392 04 000 4

Kalejdoskop aktualności

Prezydent nie podjął decyzji o drugiej turze

Wczoraj prezydent Valdas Adamkus dyskutował z politologami, przedstawicielami sejmowych frakcji oraz Głównej Komisji Wyborczej na temat wprowadzenia drugiej tury wyborów do Sejmu.

Prezydent nie zmienia swego zdania, że dwie tury wyborów sejmowych to lepiej niż jedna, jednakże wydają mu się ważne argumenty, które wysunęli przeciwnicy tych poprawek, że ustawy o wyborach nie należałoby zmieniać tuż przed wyborami. Julius Sabatauskas twierdził, że ta poprawka do ustawy o wyborach do Sejmu pozwoli bardziej demokratycznie wybrać posłów w okręgach jednomandatowych. Liberalny centrysta Gintaras Steponavičius zaznaczył, że zasady gry nie powinny być zmieniane tuż przed wyborami, prócz tego odnotował, że wprowadzenie drugiej tury kosztowałoby dodatkowo 5 mln litów.

„Chyba jest łączność z samym Bogiem...”

Przewodnicząca sejmowej Komisji Antykorupcyjnej Nijolė Steiblienė poprosiła wczoraj dyrektora Służby Badań Specjalnych (SBS) Valentinas Junokasa o przeprowadzenie służbowego sprawdzenia w sprawie „przecieku” informacji o domniemanej korupcji parlamentarzystów do mediów.

Podobną prośbę przewodnicząca sejmowej Komisji Antykorupcyjnej skierowała też do czasowo pełniącego obowiązku prokuratora generalnego Gintarasa Jasaitisa. Steiblienė twierdziła, że uważa, iż między instytucjami praworządności i mediami istnieją „jakieś bezpośrednie powiązanie” i nie dostrzega innych możliwości. „Chyba jest bezpośrednia łączność z samym Bogiem, który wszystko wie” — powiedziała Steiblienė.

Paulauskas skupia „koalicję polityków”

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas zaczyna skupiać na jesienne wybory do Sejmu w swym imieniu koalicję, w której spodziewa się uzyskać polityków z różnych partii o dobrej reputacji i znanych z państwowego sposobu myślenia.

Przewodniczący Sejmu twierdzi, że do koalicji mogliby należeć też przedstawiciele innych partii, w tej sprawie toczą się już rozmowy. Paulauskas nie wyszczególnił konkretnych polityków z innej partii, jednakże przyznał, że socjaldemokraci i liberalni centryści są „pierwsi”, z którymi prowadzono rozmowy.

Zostaną odznaczeni za służbę w Kosowie

Dziś w Mariampolu za wzorową służbę w realizowaniu operacji międzynarodowych w prowincji Kosowo zostanie odznaczonych 30 żołnierzy KFOR-9.

Podczas uroczystego apelu na placu batalionu logistyki ogólnej pomocy imienia Litewskiego Wielkiego Księcia Vytenisa żołnierzom zostaną wręczone medale systemu ochrony kraju „Za misje międzynarodowe”.

48 lejtnantów rezerwy

Wczoraj w Litewskiej Akademii Wojskowej im. generała Jonaša Žemaitisa 23 absolwentom i 25 studentom wileńskich wyższych uczelni nadano stopnie lejtnanta rezerwy.

Podczas uroczystej ceremonii młodzi ludzie złożyli przysięgę oficera, udzielił im błogosławieństwa kapelan Akademii Wojskowej kapitan Vytautas Langas.

„Lelija” stanie się spółką z o. o.

Spółka konfekcyjna „Lelija” zreorganizuje się w spółkę akcyjną z ograniczoną odpowiedzialnością — Komisja Papierów Wartościowych rozpatrzy dziś kwestię rejestracji emisji akcji przedsiębiorstwa.

W roku ubiegłym sprzedaż „Leliji” wyniosła 65,941 mln litów — o 0,6 proc. mniej niż w roku 2002 (66,346 mln litów), czysty zysk wyniósł 2,213 mln litów (217,14 tys. litów).

BNS

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozłicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szatkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Afera śmieciowa w samorządzie trockim wciąż trwa

Ubogich Trok drogie śmiecie

(Dokończenie ze str. 1)

— Ależ dziękuję, zapłacę Pani tyle ile ta buleczka kosztuje — 2 lity — odparł stanowczo.

Ekspedientka też była nieugięta:

— Ależ proszę się nie krępować, bo naprawdę cieszę się, że Pan będzie kupował u mnie, więc Pan płaci tylko jednego lita — nalegała. — Poza tym ciasteczko jest świeżutkie, prosto z wypieku, a ja i tak nic stracę, bo mam wysoką marżę, więc proszę już Panu zapakuję tę buleczkę.

— „Świeży wypiek, wysoka marża” — zastanawiał się klient i coraz bardziej utwierdzał się w przekonaniu, że coś tu nie gra, bo tuż obok równie świeży, a nawet mniej, wypiek kosztuje ponad 2 lity.

— „Coś tu stanowczo nie gra” — pomyślał, uprzejmie pożegnał się i poszedł do sklepu obok.

W wyniku klient przepłacił, ekspedientka straciła klienta i nic nie zarobiła. Zarobił tylko handlarz obok, który w dodatku wcisnął klientowi wypiek pozostały z poprzedniego dnia.

Sytuacja wydaje się mało prawdopodobna, ale jednak w przenośni autentyczna, bowiem w podobnym stylu handel odbywa się w samorządzie trockim. „Kurier” opisywał tę sprawę w nr. 122 z dnia 26-28 czerwca 2004 roku.

W skrócie chodziło o to, że samorząd trocki ogłosił przetarg na zakup usługi wywozu śmieci. W finale konkurowały ze sobą dwie spółki oraz konsorcjum, przy tym, że jedna ze spółek jest własnością jednego z radnych rejonu trockiego, a na dodatek, spółka ta również wchodzi w skład konsorcjum. Okazało się jednak, że wileńska spółka „Vienituras” zaproponowała najlepsze warunki, a przede wszystkim cenę za świadczoną usługę wywozu śmieci. Tego w Trokach widocznie nikt się nie spodziewał, dlatego komisja (przynajmniej jej połowa) zaczęła wyraźnie działać w kierunku usunięcia z przetargu spółki, która zaproponowała najniższą cenę, żeby otworzyć wrota zwycięstwa protegowanym przez radnego spółkom, które to oferują usługę po znacznie wyższych cenach niż proponuje „Vienituras”.

Chcą drożej

Już minął prawie miesiąc, lecz spółce, która zaproponowała samorządowi najniższą cenę za wywóz śmieci, wciąż nie udaje się przekonać Komisji ds. Zakupów Publicznych, że ich przysłowiowa buleczka jest świeża, wypieczona według ostatnio modnych standardów unijskich, a wliczona w cenę marża przyniesie nawet zysk. Niektórzy radni, skupieni przede wszystkim wokół deputowanego Albinasa Zaleckasa, który w przetargu również ubiega się o sprzedaż usługi publicznej, ale po znacznie wyższej cenie, próbują wręcz anulować wyniki przetargu, w którym według jego regulaminu najlepiej wypadła spółka „Vienituras”. Zresztą radny Albinas Zaleckas, ze swoją spółką „Trakų komunalinių įmonių kombinatas” już od lat sprzedaje samorządowi trockiemu przysłowiową daleko nie-



Z powodu wygórowanych cen na wywóz śmieci mieszkańcy są zmuszeni ganiać po mieście w poszukiwaniu dzikich wysypisk, które od lat „dekorują” piękne krajobrazy Trok
Fot. Marian Paluszkiwicz

świeżą buleczkę po cenach prawie trzykrotnie większych niż proponuje „Vienituras”.

Jak już pisaliśmy, Komisja ds. Zakupów Publicznych postanowiła przeprowadzić ekspertyzę proponowanej ceny. Gdy wniosek „ekspertyzy” okazał się za skromny do wyeliminowania z przetargu spółki „Vienituras”, komisja poprosiła jego uczestników — spółki „Vienituras”, „Trakų komunalinių įmonių kombinatas” oraz konsorcjum składające się z „Trakų komunalinių įmonių kombinatas” i UAB „Švarus miestas”, o dodatkowe uzasadnienie podanych cen — najpierw pisemne, potem ustne przed komisją.

Przesłuchanie na temat niskiej ceny

Gdy przedstawiciele spółek ubiegających się o trockie śmieci „złożyli zeznania” przed komisją, jej członkowie wynikiem głosów pół na pół zadecydowali zatwierdzić ostateczny wynik, że propozycja spółki „Vienituras” jest najlepsza. Zadecydował tu głos wicedyrektorki administracji samorządu Ireny Narkiewicz, jako przewodniczącej komisji. Wydawało się, że sprawa trockich śmieci jest zakończona i niebawem mieszkańcy po znacznie niższej cenie niż dotychczas będą mogli wyrzucać odpady do kontenerów przy blokach, a nie ganiać z kubelkiem śmieci za śmieciarką w najlepszym przypadku, a w najgorszym (gdy się jest mniej sprawnym fizycznie albo spóźnialskim) ganiać po mieście w poszukiwaniu dzikich wysypisk, które od lat „dekorują” piękne krajobrazy Trok, Landwarowa, Rudziszek i innych miejscowości rejonu. Jednakże 20 lipca komisja ponownie zebrała się na posiedzenie, na którym próbowano usunąć przewodniczącą komisji oraz anulować wcześniejszy wniosek o wynikach przetargu. Absurdalną ciekawostką jest, że Narkiewicz próbowano usunąć na podstawie rozkazu dyrektora administracji samorządu trockiego Kęstutisa Ramanauskasa, który sam jest członkiem tejże komisji, a wcześniej jej przewodnił, lecz zrzekł się tej funkcji dobrowolnie.

Trocki „kimktorząd”

Gwoli wyjaśnienia układów na-

leży zaznaczyć, że dyrektor jest kolegą partyjnym radnego Zaleckasa, na którego głosie faktycznie trzyma się koalicja rządząca w radzie — socjaldemokraci, radni AWPL i socjalliberałowie. Powstał więc problem przewodniczącej komisji, bo skoro ona nie może zmienić zdania w sprawie wyniku przetargu, podjęto próbę zmiany przewodniczącej na bardziej uległego człowieka, jakim na przykład może być starosta Rudziszek Tadeusz Pawłowski. Z racji stanowiska podlega on dyrektorowi, więc raczej przegłosuje „tak jak trzeba”, a nie jak nakazuje interes publiczny mieszkańców tychże Rudziszek. Ale takich jak Pawłowski w komisji jest wielu. Tydzień temu, podczas decydującego głosowania nie mieli oni jednak przewagi. We wtorek obliczyli, że dziś taką przewagę będą mieli. Dziś bowiem komisja zbiera się na kolejne posiedzenie, na którym prawdopodobnie będzie podjęta próba odwołania poprzedniego wniosku w sprawie wyników przetargu oraz przyjęcia nowego wniosku przychylnego spółkom radnego. Obliczono, że obrońców wcześniejszego wniosku będzie tym razem mniej, chociażby z racji tego, że niektórzy przebywają obecnie w delegacji za granicą.

W oczekiwaniu na finał?

Zresztą, nawet jeśli zwolennikom droższego wywozu śmieci nie uda się przegłosować swego wniosku, prawdopodobnie sprawa zostanie odroczone, bowiem regulamin przetargu przewiduje, że „oferty uczestników konkursu są ważne do 30 lipca”. Nasuwa się prosty wniosek, że jeśli do tego czasu przetarg nie będzie sfinalizowany, nie będzie on sfinalizowany w ogóle, gdyż oferty tracą moc prawną, a to oznacza, że przetarg można będzie spokojnie anulować.

Takie rozwiązanie też jest jak najbardziej korzystne dla spółki radnego „Trakų komunalinių įmonių kombinatas”, która od lat zbiera i wywozi śmieci w cenie ponad 20 litów za 1 m³. Na pewno nie wygrażą na tym mieszkańcy rejonu oraz samorząd, który od lat balansuje na skraju bankructwa.

Stanisław Tarasiewicz

Julius Sabatauskas zaprzecza

Żona — w systemie sieci

Przewodniczący sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności socjaldemokrata Julius Sabatauskas oświadczył, że nie jest powiązany z interesami grupy przedsiębiorstw „Rubicon Group”, która znalazła się w kontrowersyjnej sytuacji.

„Ani poprzednio, ani teraz nie reprezentowałem i nie reprezentuję ewentualnych interesów „Rubicon Group” — powiedział Sabatauskas dziennikarzom zaproszonym na wczorajszą konferencję prasową.

Zareagował on na zamieszczoną wczoraj w dzienniku „Respublika” publikację, że jego żona otrzymuje pobory w przedsiębiorstwie „Rubicon”.

„Stanislava Sabatauskienė już od 12 lat pracuje w systemie sieci ciepłowniczych. Ta informacja jest dostępna wszystkim, którzy zechcą znaleźć mój oficjalny życiorys” — powiedział Sabatauskas.

W oficjalnym życiorysie posła na Sejm, przedstawionym na stronie internetowej parlamentu, mówi się, że żona parlamentarzysty



Julius Sabatauskas (na zdjęciu) powiedział, że zna jednego z szefów spółki „Rubicon Group” Andriusa Janukonisa „z widzenia” i zaprzeczył, że kiedykolwiek z nim obcował

Fot. ELTA

Stanislava jest inżynierem w spółce aktywnej specjalnego przeznaczenia „Alytaus šilumos tinklai”. Parlamentarzysta powiedział, że zna jednego z szefów spółki „Rubicon Group” Andriusa Janukonisa „z widzenia” i zaprzeczył, że kiedykolwiek z nim obcował.

BNS

W tym roku bezrobocie ma obniżyć się do 7 proc.

Optymistyczne prognozy

Litewska Giełda Pracy prognozuje, że stosunek bezrobotnych do mieszkańców w wieku produkcyjnym powinien w 2004 r. zmniejszyć się do 7-7,5 proc., podczas gdy w roku ubiegłym było 8,1 proc.

Do początku br. obliczano poziom bezrobocia — wskaźnik, ilustrujący stosunek bezrobotnych i siły do pracy. Według niego poziom bezrobocia w ciągu 2004 miał zmniejszyć się z 10,3 do 9,5 proc. Giełda Pracy prognozuje, że w związku z robotami sezonowymi stosunek bezrobotnych do mieszkańców w wieku produkcyjnym w okresie czerwca — sierpnia obniży się do 6,3-6,7 proc. W końcu 2004 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w terytorialnych giełdach pracy może obniżyć się jeszcze blisko 15 tys. i osiągnąć 140-145 tys. W pierwszym półroczu br. w kraju o 19,5 tys., albo prawie o ósmą część, zmalała liczba zarejestrowanych bezrobotnych. Na dzień 1 lipca w terytorialnych giełdach pracy było zarejestrowanych 139,3 tys. bezrobotnych — naj-

mniej w ciągu ostatnich sześciu lat.

Średnia liczba bezrobotnych w pierwszym półroczu 2004 r. wynosiła 156,3 tys. — o 23 tys., albo o 12,8 proc. mniej niż w roku ubiegłym.

Średnia liczba bezrobotnych mężczyzn, w porównaniu z pierwszym półroczem 2003 r., zmalała o 16,7 tys., kobiet — o 6,3 tys.

Liczba zatrudnionych w ciągu 2004 r. może się zwiększyć o 16 tys., do 1,435 mln.

Już trzeci rok prognozuje się pozytywny bilans miejsc pracy. W 2004 r. przewiduje się utworzenie prawie 47 tys. i zlikwidowanie około 10 tys. miejsc pracy. Miejsca pracy powstaną głównie w przedsiębiorstwach sektora usługowego — 50,5 proc. oraz przedsiębiorczości drobnej i średniej — 75 proc.

Utworzyć więcej miejsc pracy niż zlikwidować przewidują pracodawcy przemysłu, budownictwa oraz usług, natomiast zlikwidować niż utworzyć — pracodawcy sektora rolnego.

BNS

Koszty budowy wileńskiej południowej obwodnicy

Projekt na trzy lata

Wartość projektu budowy wileńskiej południowej obwodnicy szybkiego ruchu wynosi 187 mln litów. 85 proc. spodziewane jest uzyskać od funduszu Unii Europejskiej. Litwa miałaby sfinansować 15 proc. wartości projektu, środki w równych częściach (po około 14 mln litów) przydzieli państwo i samorząd m. Wilna, mówi się w komunikacie prasowym samorządu.

Budowę wileńskiej południowej obwodnicy — brakującego odcinka międzynarodowego korytarza transportowego IXB między ul. Žirmių

i mostem Lazdynai zamierza się rozpocząć w 2005 roku. Obecnie przygotowuje się zgłoszenie dla Komisji Europejskiej w sprawie finansowania robót budowlanych.

Jak powiedział dyrektor specjalnego przedsiębiorstwa „Vilniaus planas” Justinas Kulakauskas, spodziewane jest, że Komisja Europejska da odpowiedź w połowie września.

„Jeśli odpowiedź będzie pozytywna, realizacja projektu może potrwać około trzech lat” — zaznaczył Kulakauskas.

BNS

Rocznica wyświęcenia kościoła pw. św. Mikołaja w Świrze

Tacy jak oni wymodlili świątynię

(Dokończenie ze str. 1)

Doszczętnie zniszczono konfesjonały.

W podziemiach trumny porozbijano.”

Leonarda i Jan poznali się w Konstancynie, gdzie w 1942 roku pobrali się i odtąd zamieszkali w Świrze. Tu urodziła im się trójka wspaniałych dzieci: Janek, Romek i Franek. Od zarania, z dziada pradziada wszyscy w rodzinie pieczołowicie chronili mowę polską i zawsze byli bardzo blisko Kościoła. Nie łamały ich żadne nowe prądy, ani zawieruchy, choć łatwo nie było.

Szczególnie dzieciom, które stykały się z wieloma drwinami i docinkami w szkole zarówno ze strony kolegów, jak i nauczycieli. Zresztą Leonarda za działalność na rzecz kościoła również omal nie trafiła za kratki. Zbierano wówczas pieniądze, na tzw. łapówkę dla wysokiego dostojnika, by otwarto kościół i dano księdza. Kilka osób za tę „działalność” swoje odsiedziało. Ale zdarzały się i inne przypadki. W czasach sowieckich pewnemu urzędnikowi bardzo przekazkał krzyż. Wydał więc rozkaz, żeby go zburzyć, ale jakoś chętnych do tej roboty nie było, uchylali się od tego nawet partyjniacy. Po pewnym czasie znalazł się jednak jeden śmiałek i wykonał tę brudną robotę. Trudno było uwierzyć, ale jesz-



Pamiątka ze srebrnego wesela Leonardy i Jana Maraczów Fot. archiwum

cze tego dnia, gdy poszedł się kąpać, nurkując utonął. Przypadek, czy palec boży, ale całe miasteczko długo było pod wrażeniem. Po kilku dniach ludzie odrestaurowali zwalony krzyż i stoi on do dziś na swoim miejscu, jako przestroga tym, którzy sobie z Boga szykany stroją, a miejscowi mieszkańcy swoim dzieciom i wnukom tę historię opowiadają.

Z synami w chórze

W rodzinie państwa Maraczów zawsze był wspólny wieczorny pacierz, polskie pisma i gazety (najpierw „Czerwony Sztandar”, po-

tem „Kurier”). I pani Leonarda, i pan Jan od niepamiętnych czasów przez całe swoje życie śpiewali w chórze kościelnym, potem dołączyli się do nich synowie.

I Bóg ich błogosławi

Tym razem do Świra 1990 roku Maraczowie przybyli nie jako parafianie, lecz jako goście, bo od 1962 roku mieszkali już w Wilnie.

— Takiej uroczystości nie sposób było opuścić, wszak to nasz rodzinny kościół. Było wówczas dużo księży i gości, podczas Mszy św. śpiewał chór „Wileńszczyzna” — opowiadają.

Od 1962 roku cała rodzina bardzo aktywnie włączyła się do życia religijnego. Rodzice śpiewali w chórze, chłopcy służyli do Mszy św. Możliwe właśnie dlatego Bóg tę rodzinę przez całe jej życie błogosławił.

Udało im się na porządnym ludzi wychować synów, babcia do czekała pięknych wnuków, a i sama, pomimo ładnego wieku jest jeszcze względnie zdrowa i bardzo aktywna. A to z kółkiem kielbasy własnej roboty na zapusty do redakcji zawita, a to tort z okazji urodzin gazety na pociechę dziennikarzom przyniesie.

Julitta Tryk

Świr jako wieś rybacka należy do miejscowości starożytnych. W XIII wieku książę litewski Dawmont wybudował tu pałac warowny. W końcu XIV wieku, jednocześnie z całym krajem, mieszkańcy Świra przyjmują wiarę rzymskokatolicką. Od tej pory w XV-XVI w. miasteczkiem władają kniaziowie i książęta Świrscy. Przez prawie 200 lat w Świrze mieszkali wyłącznie katolicy. Pierwszy drewniany kościół powstał w 1452 roku. Dopiero w XVII wieku przybyli tu uciekający z Rosji staroobrzędowcy oraz kilku wiernych wyznania prawosławnego. Nieco później do Świra przybyło sporo Kalwinów. Kalwinizm dość szybko zaczął się szerzyć. Doszło nawet do tego, że zamknięto kościół, a nieliczni już na ten czas katolicy modlili się głównie we własnych domach. Jednak już w 1909 roku staraniem księdza Kazimierza Valūnasa powstaje nowy murowany kościół. Kilka lat później, w 1928 roku w maju przy kościele powstaje Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Stowarzyszenie od początku wyjątkowo pręźnie działało na rzecz Kościoła i krzewienia polskości.

Opinie mieszkańców Litwy

Kto najbardziej skorumpowany?

Według opinii mieszkańców Litwy ponad połowa posłów na Sejm jest skorumpowana, a co czwarty mieszkaniec uważa, że najbardziej skorumpowana jest Litewska Partia Socjaldemokratyczna, wykazuje sondaż.

W czasie ankiety 26 proc. respondentów wymieniło jako najbardziej skorumpowanych socjaldemokratów, 19 proc. — obecnie znajdujących się w opozycji liberalnych centrystów, na trzecim miejscu jest Związek Ojczyzny, który jako najbardziej skorumpowany uznało 15 proc. uczestników sondażu.

Na czwartym miejscu jest utworzona przez Rolandasa Paksa i kierowana przez Valentinasą Mazuronis Partia Liberalnych Demokratów (13 proc.). Najmniej skandal w sprawie ewentualnej

korupcji parlamentarzystów zaszkodził Nowemu Związkowi (socjalliberałom) Artūrasa Paulauska. Mimo ewentualnego udziału członka tej partii Vytautasa Kvietkauskasa w skandalu, tylko 7 proc. respondentów wymieniło tę partię jako najbardziej skorumpowaną.

Prawie tyle samo respondentów uważa, że najbardziej skorumpowany jest Związek Partii Nowej Demokracji i Chłopskiej Kazimierzy Prunskienė (7 proc.).

4 proc. jako najbardziej skorumpowaną wymieniło Partię Pracy, której liderem jest Wiktor Uspaskich.

54 proc. mieszkańców kraju twierdziło, że wraz z rozpoczęciem skandalu korupcyjnego parlamentarzystów ich zaufanie do Sejmu zmalało, 37 proc. zaznaczyło, że ostatnie wydarzenia wcale nie

wpłynęły na ich opinię o parlamencie kraju.

Prawie 2 proc. twierdziło, że obecnie najbardziej ufa Sejmowi, instytucja ta bowiem ostatecznie sama zaczęła zwalczać swe wady.

Mieszkańcy dużych miast, respondenci w młodszym wieku, o wyższym wykształceniu najczęściej podawali mniejsze procenty korupcji wśród parlamentarzystów, natomiast mieszkańcy mniejszych miast, w wieku średnim i starszym, przedstawiciele o wykształceniu średnim i niższym najczęściej są przekonani, że skorumpowana jest duża część wybrańców narodu.

Sondaż na początku lipca na zamówienie portalu nowości „Delfi” przeprowadziła spółka badania rynku i opinii publicznej „Spinter tyrimai”.

BNS

Polska

OBOP: Gorsze oceny
prezydenta

W lipcu nastąpił spadek notowań prezydenta, premiera i rządu w porównaniu z czerwcem. Dobrze pracę prezydenta oceniło 56 proc. badanych (w czerwcu — 61 proc.); premiera — 19 proc. (w czerwcu — 21 proc.), a rządu — 10 proc. (w czerwcu — 12 proc.) — wynika z sondażu OBOP.

Źle pracę prezydenta oceniło 36 proc. uczestników sondażu (w czerwcu — 34 proc.). W tym roku prezydent najlepsze oceny uzyskał w styczniu: za dobrą uznało wówczas jego działalność 67 proc. badanych. Pracę premiera źle oceniło 48 proc. badanych (w czerwcu — 47 proc.). Marek Belka, odkąd 2 maja został desygnowany na stanowisko szefa rządu, najlepsze notowania miał w maju: 23 proc. ankietowanych dało mu wtedy dobre oceny. Pracę rządu za złą uznało 80 proc. ankietowanych (w czerwcu — 63 proc.). Najlepsze oceny rząd — podobnie jak premier — zebrał w maju: 13 proc. uznało wówczas jego działalność za dobrą.

Kościół pomaga policji

Bądźmy ostrożni na drogach! Kardynał błędy kierowców to kierowanie pod wpływem alkoholu, brawurowa jazda i przekraczanie dozwolonej prędkości.

Taki apel na prośbę mazowieckiego komendanta policji Wiesława Stacha odczytają w niedzielę księża w kościołach diecezji radomskiej. „Popieramy każdą ideę mającą na celu ratowanie życia. Niedziela to dzień św. Krzysztofa, patrona kierowców. Będzie zatem doskonała okazja do przypomnienia kierowcom o obowiązku przestrzegania zasad bezpiecznej jazdy” — tłumaczy kanclerz radomskiej kurii ks. Sławomir Fundowicz. Kościół zwraca także uwagę, że jazda brawurowa czy po pijanemu spowodują zagrożenie zdrowia i życia ludzkiego, więc jest grzechem.

Belka o zmianach
w rządzie

Premier Marek Belka poinformował wczoraj w Sejmie, że zdecydował się na zmianę ministra zdrowia, ponieważ uznał, że mimo „ogromu prac i wielu inicjatyw b. ministra Mariana Czaikańskiego, mogło nam grozić spowolnienie prac nad ustawą zdrowotną”.

Belka oświadczył, że powołanie nowego ministra Marka Balickiego przyniosło natychmiastowe efekty. „Komisja zdrowia zakończyła prace nad ustawą, a skład kierownictwa ministerstwa już został uzupełniony” — dodał. Premier powiedział, że do odwołania ministra finansów Andrzeja Raczki dojdzie na jego własną prośbę. „Ma on możliwość objęcia funkcji w Międzynarodowym Funduszu Walutowym” — dodał. Podkreślił też, że nie zgodziłby się na odejście Raczki, gdyby jego teki nie objął Mirosław Gronicki. Belka zaznaczył, że poinformował o odejściu Raczki tydzień przed powołaniem nowego ministra.

„Wycofaj swoje najeźdźcze wojska z Iraku, albo usłyszysz odgłosy eksplozji, które wstrząsną twoim krajem...”

Islamiści grożą Polsce i Bułgarii

Nieznane dotąd ugrupowanie zażądało wczoraj od Polski i Bułgarii wycofania swoich wojsk z Iraku pod groźbą ataków — podały światowe agencje. Przesłanie zostało zamieszczone na jednej z islamskich stron internetowych.

W przesłaniu są słowa skierowane bezpośrednio do premiera Polski Marka Belki: „Wycofaj swoje najeźdźcze wojska z Iraku, albo usłyszysz odgłosy eksplozji, które wstrząsną twoim krajem, kiedy tylko zechcemy”. Według tłumaczenia Reutera, w przesłaniu użyto sformułowania „do nikczemnego premiera Marka Belki”.

Polska i Bułgaria „zapłacą cenę” za obecność w Iraku — napisano na stronie, która znana jest z powiązań z islamskimi ugrupowaniami terrorystycznymi, choć wcz-

ściej, pisze Reuter, nie zamieszczała tego rodzaju pogroźek. W przesłaniu przypomina się zamachy na madryckie koleje z marca tego roku i antyamerykańskie ataki z 11 września 2001.

Ugrupowanie podpisane pod tekstem nosi nazwę Islamska Grupa Tawhid albo Grupa Islamski Tawhid (Tawhid to „Jedność” albo „Zjednoczenie”) i określa się jako „Al-Kaida w Europie”.

„Do rządu bułgarskich krzyżowców, który sprzymierzył się z Amerykanami, a także do bułgarskiego narodu kierujemy po raz ostatni żądanie wycofania bułgarskich wojsk z Iraku. W przeciwnym razie przysięgamy, że zmienimy Bułgarię w morze krwi” — głosi komunikat.

Wszystkie agencje zgodnie piszą, że autentyczność ugrupowania

ani jego pogroźek nie może być potwierdzona. Nie sposób też zweryfikować, czy ugrupowanie rzeczywiście — jak samo twierdzi — stanowi europejski odłam Al-Kaidy.

Pogroźki zbiegły się w czasie z uwolnieniem porwanego przed dwoma tygodniami filipińskiego kierowcy Angelo de la Cruza. Rząd Filipin ugiął się przed żądaniem porywaczy, domagających się wycofania z Iraku kontyngentu filipińskiego i groźących ścięciem zakładnika, jeśli Manila nie zastosuje się do ultimatum. Ostatni filipiński żołnierz z kontyngentu liczącego 51 ludzi opuścił Irak w poniedziałek; we wtorek kierowca znalazł się na wolności.

Zachodnie rządy nie kryły obaw, że taki precedens zachęci terrorystów do szantażowania państw zaangażowanych w Irak

u boku Stanów Zjednoczonych. W ostatnich tygodniach w Internecie pojawiły się liczne pogroźki tego rodzaju. Autentyczność części z nich została następnie podważona przez podpisanie pod nimi organizacje, które twierdziły, że to ktoś inny bez porozumienia użył ich nazw.

Tak było we wtorek, kiedy terrorystyczne ugrupowanie Abu Musaba Zarkawiego „Tawhid wal Dżihad” (Zjednoczenie i Święta Wojna) zażądało w Internecie wycofania z Iraku wojsk japońskich pod groźbą ataków na Japończyków. Kilka godzin później „prawdziwa” grupa Zarkawiego zdementowała w innym komunikacie te żądania, twierdząc, że ktoś się pod nią podpisał. Zarkawi uchodzi za terrorystę powiązanego z Al-Kaidą Osamy bin Ladena.

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ogromną większością głosów przyjęło uchwałę wyrażającą żądanie, aby Izrael rozbrajał budowany przez siebie tzw. mur bezpieczeństwa na Zachodnim Brzegu Jordanu. Rząd izraelski zareagował zapowiedzią, iż będzie kontynuować wznoszenie kontrowersyjnej bariery. W liczącym 191 państw Zgromadzeniu za przyjęciem opracowanego przez Palestyńczyków dokumentu, z poprawkami wniesionymi przez Unię Europejską, było 150 głosów, przeciw sześć, a dziesięć wstrzymujących się. Za uchwałą głosowały wszystkie (25) państwa UE. USA, najbliższy sojusznik Izraela, głosowały „nie”

Fot. EPA-ELTA



Chiny: Niemal 400 śmiertelnych ofiar powodzi

Synoptycy zapowiadają dalsze opady

W wyniku powodzi, osunięć ziemi czy lawin błotnych w Chinach w ostatnich tygodniach zginęło już prawie 400 osób.

W sumie ponad pół miliona ludzi musiało opuścić domy z powodu zagrożenia powodzią — tylko od połowy lipca dach nad głową utraciło ponad 250 tysięcy Chińczyków w różnych prowincjach — podała wczoraj chińska agencja prasowa Xinhua. Od początku roku klęska powodzi bezpośrednio dotknęła co najmniej 45 milionów Chińczyków.

Większość ofiar to mieszkańcy południowej prowincji Yunnan

(Junan), w największym stopniu dotkniętej klęską powodzi. Tylko w ostatnich dniach zginęło tu dziesięć osób. Ze szczegółowych danych, przekazanych wczoraj przez serwis China News Service, wynika, że powódź spowodowała w całym kraju śmierć 381 ludzi. Powódź spowodowała też znaczne straty materialne, szacowane wstępnie na 14,85 miliardów juanów. Całkowicie zniszczonych zostało co najmniej 200 tysięcy domów. Synoptycy chińscy zapowiadają dalsze opady, a w ich następstwie nowe powodzie. W związku z sytuacją prezydent Chin Hu Jintao ogłosił stan alertu przeciwpowodziowego.

Rosja: Poważny kryzys bankowy mało prawdopodobny

Uniknięto powszechnej paniki

Pomimo niedawnych kłopotów niektórych rosyjskich banków, w Rosji raczej nie należy się spodziewać kryzysu całego systemu bankowego — napisano w analizie agencji ratingowej Fitch Ratings.

„Ostatnie przejawy niestabilności sektora bankowego raczej nie przekształcą się w najbliższym czasie w kryzys systemowy, choć nie da się

całkowicie wykluczyć utraty zaufania i potencjalnej samonapędzającej paniki bankowej” — oznajmił w oświadczeniu dyrektor Fitch Sovereigns Group, Edward Parker. Według niego, nie da się też wykluczyć likwidacji kolejnych małych banków i przejęcia ich przez większe instytucje, jednak — jak twierdzi analityk — dane makroekonomiczne Rosji są dobre, zaś ogólna płynność

Palestyński parlament apeluje do Arafata

Rząd pod ostrzem krytyki

Palestyński parlament zapelował wczoraj do przewodniczącego Autonomii Palestyńskiej Jasera Arafata, by przyjął dymisję premiera Ahmeda Korei i wyłonił nowy gabinet, który prowadziłby reformy i powstrzymał chaos.

Zdecydowana większość deputowanych przyjęła na nadzwyczajnej sesji parlamentu rezolucję, w której skrytykowano rząd premiera Ahmeda Korei za nieumiejętność utrzymania prawa i porządku podczas niedawnych zdarzeń. Korei złożył rezygnację w sobotę, lecz nie została ona przyjęta przez szefa Autonomii. Przyczyną

dymisji — jak tłumaczył premier — był narastający chaos w Strefie Gazy.

W Gazie w ostatnim czasie doszło do serii porwań, w tym czterech francuskich pracowników organizacji charytatywnych i dwóch wysokich rangą palestyńskich funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa.

Analitycy wiążą obecną sytuację w Strefie przede wszystkim z walką o wpływy w Gazie przed zapowiadaną przez premiera Izraela Ariela Szarona likwidacją osiedli żydowskich na tym terenie i wycofaniem wojsk izraelskich ze Strefy Gazy do końca 2005 roku.

Oszustwa na wielką skalę

Wyroki za afery ziemskie

Wileński Sąd Okręgowy we wtorek ogłosił wyrok wobec kolejnego urzędnika związanego z aferami ziemskimi.

Na 3 lata i 2,5 miesiąca pozbawiony został wolności były zastępca kierownika wydziału regulacji rolnych powiatu wileńskiego Germanas Stagys.

Pozbawienie wolności na okres ponad trzech lat — to wyrok za nadużycia stanowiska służbowego oraz oszustwa na wielką skalę. Poza tym Stagys w ciągu czterech lat nie miał prawa pracować w służbie państwowej. Zostanie poddana konfiskacie również część jego mienia, jak też 90 tysięcy litów.

Suma ta przynajmniej częściowo ma zrehabilitować straty wyrażone państwu, gdyż dwóch parcel przy ulicy Santariškės nie można już skonfiskować. Zostały bowiem sprzedane, a kupujący mogli nie wiedzieć, że zostały one nabyte niezgodnie z prawem.

Wspólnie ze Stagysem miała też stanąć przed sądem jego matka, Walentyna Priasłowa, na imię której były rejestrowane parcele. Jednakże z powodu jej choroby sprawa została podzielona i część związana z matką w sądzie będzie rozpatrywana później.

Bez wizy w pociągu się nie ukryjesz

Nieposłuszni pasażerowie

Funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej we wtorek wieczorem z pociągu „Ryga-Symferopol” wysadzili 14 obywateli Ukrainy, którzy nie mieli wiz litewskich.

Informuje o tym wyżej wymieniona służba ochrony granicy. Gdy pociąg przybył na kontrolny punkt graniczny w Janiszkach, pogranicznicy w toku sprawdzenia ustalili, że 14 pasażerów — marynarze z Ukrainy — nie miało wiz tranzytowych.

Marynarze nie zechcieli wysiąść z pociągu. Jak twierdzą funkcjonariusze, niektórzy z nich byli

Tragiczny wypadek

Przyczyną — alkohol

Straszna tragedia wydarzyła się we wtorek nieopodal Rosień. Samobieżna maszyna rolnicza (rozdrabniacz „E281”) uderzyła w bok traktora. W wyniku zderzenia zginęła traktorzystka, a dwie inne kobiety, które z nią jechały, doznały poważnych obrażeń.

Wypadek miał miejsce na drodze wiejskiej w pobliżu wsi Ramoniai, nieopodal Rosień. 48-letni R. L., kierowca „E281”, wyjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z traktorem „T16M”. Jak poinformował

Obrońcy planują jednak podać apelację.

Pięć parcel

Funkcjonariusze badający sprawy związane z przydziałem szczególnie drogich parcel stołecznych dowiedli, że od maja 1997 roku do października roku 2000 Stagys, fałszując zarówno przedwojenne dokumenty archiwalne, jak też teraźniejsze, potrafił przywłaszczyć 5 parcel — trzy o powierzchni 20 a przy obecnej ulicy Santariškės, dwie o 9 a w Lazdynai przy ulicy Lukeščių, które to były zarejestrowane na imię matki.

Dokumenty archiwalne zostały tak sfalszowane, iż wynikało z nich, że dziadkowie Stagysa przed drugą wojną światową mieszkali w okolicach Wilna i mieli tu ziemię. Czyli, że mieszkali tu do roku 1940.

Tymczasem jak dowiedli funkcjonariusze, w tym czasie w ogóle ich na Litwie nie było, gdyż jeszcze przed 1940 rokiem zostali wywiezieni z Białorusi na Sybir.

Sfalszowane dokumenty

Jeden z posiadaczy sfalszowa-



Alisa Vidūnasa oskarża się, iż w latach 2000-2001 nadużywała stanowiska służbowego, prowadził oszustwa na wielką skalę oraz fałszował dokumenty
Fot. ELTA

nych dokumentów twierdził, że dziadkowie mieszkali przy ulicy Aukštągirių. Tymczasem jak dowiodły badania, do roku 1940 w Wilnie w ogóle takiej ulicy nie było. Niedaleko stolicy była natomiast wieś o takiej nazwie.

Właśnie przy pomocy takich sfalszowanych dokumentów Stagys pomagał matce w odzyskaniu parcel jakoby należących do rodziny.

Straty na kolei

Złodziej niczym nie gardzi

Funkcjonariuszom policji transportowej Landwarowa udało się zatrzymać przestępców, którzy na odcinku drogi kolejowej Stare Troki-Troki skradli 90 drewnianych podkładów kolejowych.

Są to dwaj bezrobotni miejscowi mieszkańcy. W rejonie trockim z powodu dużego bezrobocia złodzieje kradną wszystko, co trafia im do rąk.

Z powodu prac remontowych prowadzonych na górnej części te-

W nieszczęściu — szczęście

Ładunek nie zanieczyścił otoczenia

W Kłajpedzie we wtorek przy porcie morskim z torów zjechał pociąg towarowy. W pięciu wagonach transportowany był specjalny koncentrat minerałów, który, na szczęście, nie zanieczyścił środowiska.

Do wypadku doszło około godziny 16.00 przy skrzyżowaniu ulic Nemuno i Nevėžio.

W wagonach przewożono koncentrat apatyty, który jest stosowa-

Rozpowszechniali fałszywe banknoty

Za pomocą komputera

Zarzut wprowadzania do obiegu fałszywych pieniędzy został postawiony dwóm 19-latkom.

Jeden jest mieszkańcem Łochowa w powiecie węgrowskim, a drugi — Wołomina na Mazowszu — poinformowała wczoraj Mazowiecka Komenda Wojewódzka Policji. „Zatrzymanych podejrzewamy także

W „solidnym” towarzystwie

We wtorek Stagys stanął przed sądem również w innej sprawie, wspólnie z byłym naczelnikiem powiatu Alisem Vidūnasem, zastępcą kierownika działu regulacji rolnych Stanislovasem Žvirblisem.

Razem z nimi w tej sprawie znaleźli się nie pracujący w służbie państwowej Vikontas Jasevičius, jak też Jolanta Butėnaitė.

Stagysa, Vidūnasa i Žvirblisa oskarża się, iż w latach 2000-2001 nadużywali stanowiska służbowego, prowadzili oszustwa na wielką skalę oraz fałszowali dokumenty.

Ustalono, że właśnie z powodu ich niezgodnych z prawem działań w stolicy było przywłaszczonych kilkanaście parcel.

Žvirblis był już sądzony — w grudniu roku ubiegłego sąd wydał wyrok pozbawienia go wolności na okres 3 lat i 3 miesięcy.

Razem z nim w tym samym czasie na okres 2,5 lat została pozbawiona wolności była specjalistka wyżej wymienionego wydziału, 29-letnia Aušra Žliobaitė, która zwróciła się do Sądu Apelacyjnego. Jednakże po zanalizowaniu sprawy sąd wyrok pozostawił w sile.

go odcinka magazynowanie w pobliżu zapasowych części jest niezbędne, żeby w razie awarii można było je jak najszybciej wymienić. Niestety, bardzo często korzystają z tego złodzieje. Prawdopodobnie ta kradzież planowana była zawczasu. Policja już wie, na czyje zlecenie jej dokonano.

Takie podkłady kolejowe często wykorzystywane są przy budowie łaźni oraz domów mieszkalnych, do fundamentów. Straty szacowane są na 7 tysięcy litów.

ny w produkcji nawozów, metalurgii, ceramice oraz wytwórczości szkła. Jeden wagon się przewrócił, cztery zjechały z torów. Przewożone minerały do otoczenia nie trafiły, poza tym nie są one szkodliwe dla środowiska. Obecnie w sprawie wypadku prowadzi się dochodzenie. Może być kilka przyczyn incydentu — stare, nadgniłe tory, czy ewentualnie naruszenie zasad przewożenia ładunków.

o produkcję banknotów. W mieszkaniu — Roberta N. z Łochowa — znaleźliśmy sprzęt komputerowy służący do wytwarzania pieniędzy. Czekamy na ekspertyzę, która pozwoli jednoznacznie stwierdzić, że banknoty były produkowane za pomocą tego komputera” — powiedziała Magdalena Siczek-Zalewska z zespołu prasowego policji.

Kronika kryminalna

Śmierć na jezdni

W Wilnie, na przejściu dla pieszych, samochód śmiertelnie potrafił staruszkę. Jak poinformował Główny Komisariat Policji, do wypadku doszło we wtorek po południu, przy domu nr 87 na ulicy Žirmūnų. 38-letni J. P., jadący samochodem „Mercedes Benz”, na przejściu dla pieszych potrafił 82-letnią kobietę, która w wyniku uderzenia — zmarła.

Na razie policja nie podaje, czy kierowca, który spowodował wypadek był trzeźwy. Wypadek bada służba nadzoru ruchu drogowego policji publicznej m. Wilna.

To ci znalazisko!

Niedaleko Zielonych Jezior w osiedlu Balsiai w środę rano mężczyzna znalazł worek polietylenowy z... czaszką człowieka.

Jak informuje Główny Komisariat Policji m. Wilna, woreczek z tym „znaleziskiem” leżał w krzakach niedaleko ronda.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi I Komisariat Policji m. Wilna.

Łodówka — zabójcą

We wtorek w rejonie trockim po dotknięciu wadliwej instalacji łodówki zginął dwuletni chłopak. Do tragedii doszło około godziny 18.00, we wsi Angleniki.

Dwuletni G. S. zginął od razu po tym, gdy dotknął łodówki, instalacja której była nadpsuta.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi policja rejonu trockiego.

Wpadka na miejscu

We wtorek w Kłajpedzie w ręce policji wpadli dwaj złodzieje, którzy próbowali okraść mieszkanie przy ulicy Debrecena.

Główny Komisariat Policji tego portowego miasta poinformował o tym sąsiedzi, którzy zobaczyli, jak dwaj chłopcy w godzinach popołudniowych próbują dostać się do pustego o tej porze mieszkania sąsiada. Funkcjonariusze zdążyli i z dowodami kradzieży zatrzymali Vytautasa Zimkusa i Rusłana Gatautisa, którzy próbowali wynieść komputer oraz monitor. Nie jest to pierwsza wpadka wyżej wymienionych osobników, którzy już nieraz odsiadali za podobne wyczyny.

Złodzieje zostali zatrzymani, w najbliższym czasie znów staną przed sądem. Dochodzenie prowadzi III Komisariat Policji m. Kłajpedy.

Trup w stawie

W środę rano w rejonie wileńskim nad stawem w pobliżu Bujwidzisek znaleziono trup kobiety w wieku około 40 lat.

Na razie nie ustalono jej tożsamości. Policja również nie podaje, czy na ciele istniały ślady przemocy. Obecnie Komisariat Policji Rejonu Wileńskiego prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotowała Helena Gładkowska

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami. Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Wielki dzień 48-ej promocji

„Gimnazjum jest gimnazjum”

Ucichły już ostatnie dźwięki muzyki, ale w uszach jeszcze brzmi wesoły śmiech maturzystów, wzruszające oraz pouczające słowa nauczycieli. 48-a promocja Gimnazjum im. Adama Mickiewicza hucznie pożegnała najpiękniejsze lata dziecięce, życie szkolne wraz z jego dzwonekami, sprawdzianami i niespodziankami. Dzień 16 lipca na długo utkwi w pamięci nie tylko młodzieży.

Gdy nadszedł dzień wręczenia świadectw, załatwianiu spraw nie było końca. Mimo to o godz. 17.00 pięknie wystrojony maturzyści wraz z nauczycielami i rodzicami zbrali się w kościele pod wezwaniem Ducha Świętego. Tradycyjna Msza święta, wspólna modlitwa, słowa księdza Edwarda Kirstukasza. Celebrowanie uczy Pańskiej wzmocniło wiarę w pomyślność wyników osiągniętych dzięki długoletniej pracy.

Po Mszy świętej wszyscy udali się do gimnazjum, gdzie odbyło się wręczenie świadectw. Tegoroczna promocja była tak liczna, że aula ledwo zmieściła gości. Pomimo to wszyscy byli uśmiechnięci i niecierpliwie oczekiwali najważniejszej chwili tego wieczoru.

Uroczystość tradycyjnie rozpozczą dyrektor gimnazjum Czesław



Zabawa w Domu Kultury Polskiej trwała aż do rana

Fot. archiwum

Dawidowicz, który skierował do maturzystów wiele ciepłych słów, udzielił cennych rad i podziękował rodzicom. Wychowawcy klas czwartych gimnazjalnych ze łzami w oczach pożegnali ukochanych uczniów. Jednak część oficjalna na tym się nie skończyła. Na maturzystów czekały przepustki do dorosłego życia — świadectwa dojrzałości,

których było aż 138. Dwunastu uczniów otrzymało tak zwane dyplomy wyróżnienia i prezenty za osiągnięcia w nauce. Były podziękowania i nagrody osobom, które brały czynny udział w życiu szkolnym, godnie reprezentowały gimnazjum nie tylko na Litwie, ale i poza granicami kraju.

Na maturzystów i gości czekała

huczna zabawa, jednakże przedtem należało podziękować patronowi szkoły.

Zgodnie z tradycją delegacja uczniów złożyła pęk róż przed pomnikiem Adama Mickiewicza. Później — zabawa, która w Domu Kultury Polskiej trwała aż do rana. Zmęczeni, ale zadowoleni maturzyści wspólnie powitali słońce

i nowy dzień na Górze Bouffałowej.

Co maturzyści zamierają robić w przyszłości? Czas odpowie na to pytanie, ale młodzi już teraz myślą o swoim dalszym życiu. Cele i zamiary są różne: Alina Żuk planuje studiować filologię, Ewelina Janowicz pragnie zostać medyką, Barbara Kuziniewicz marzy o pracy dziennikarza. Każdy z maturzystów wybiera swoją drogę, niektórzy planują nawet kształcić się za granicą. Na przykład Jola Kowalewska zamierza podjąć studia w Lublinie. Kamil Ząbkiewicz, który otrzymał nagrodę — imienny zegarek od premiera rządu RL Algirdasa Brauskasa za bardzo dobre wyniki z matury (po 100 punktów z matematyki i fizyki), składał egzaminy wstępne na uczelnie w Krakowie i Poznaniu. Pozostali maturzyści złożyli dokumenty na kierunki: prawa, informatyki, stosunków międzynarodowych, ekonomii i wiele innych. Wierzymy, że wielu naszych kolegów zostanie dobrymi fachowcami w wybranych przez nich dziedzinach. Jak powiedział jeden z „myślicieli” 48-ej promocji: „Gimnazjum — to gimnazjum”.

Anna Iwanowa
Wiktorija Kropa
maturzystki Gimnazjum
im. A. Mickiewicza

Jaki procent studentów wyższych uczelni Litwy będą stanowić absolwenci szkół polskich?

Stupunktowców wciąż przybywa

(Dokończenie ze str. 1)

— W tym roku wypadliśmy lepiej niż w latach poprzednich. Bardzo cieszymy się, że z państwowego egzaminu języka litewskiego pięciu naszych maturzystów otrzymało 100 punktów — powiedziała „Kurierowi” wicekierownik wydziału oświaty rejonu wileńskiego Zofia Ryżowa.

Ponad 1000 abiturientów szkół rejonu przystąpiło do egzaminów dojrzałości. Nie tylko z litewskiego młodzież tak dobrze się spisała. Z matematyki jest dwóch „stupunktowców”, podobnie jest z rosyjskiego jako obcego. Maturzystka z Podbrzeskiej Szkoły Średniej Katarzyna Sadowska jest zdobywczynią stu punktów z dwóch przedmiotów — litewskiego i rosyjskiego. Ta sama uczennica ma bardzo wysoką punktację z matematyki.

Wysuwają się na czoło szkoły będące w cieniu

Również wysoką punktację uzyskali uczniowie ze Szkoły Średniej nr 1 w Mejszagole. Stupunktowców tu co prawda nie ma, ale — jak powiedziała wczoraj „Kurierowi” Romualda Chmiel, st. nauczyciel nauczania początkowego tej szkoły — Krzysztofowi Adomajtosowi z egzaminu z matematyki do setki zabrakło tylko jednego.

— Krzysiek ma wysokie oceny również z innych przedmiotów: 94 punkty z języka niemieckiego i 92 z litewskiego — powiedziała Romu-

alda Chmiel.

— W jakim kierunku zamierza kontynuować naukę?

— W matematycznym.

Również dwie inne uczennice tej szkoły spisały się w tym roku bardzo dobrze. Renata Szaryńska i Jolanta Siesicka z państwowego litewskiego otrzymały odpowiednio 95 i 94 punktów.

Zofia Ryżowa zaznaczyła, że nieoczekiwanie wysuwają się na czoło pod względem wyników z egzaminów maturalnych szkoły dotychczas będące w cieniu. Tak też jest w tym roku z suzańską szkołą, która wypadła bardzo dobrze.

— Rzecz zrozumiała, że nie obyło się bez powtórek egzaminacyjnych czy apelacji. Teraz jest taka tendencja, że uczniowie, którzy mają z poszczególnych przedmiotów niezbyt wysoką ocenę, a niektórzy nawet „czwórki”, również zgłaszają się do składania egzaminu państwowego. Mówią przy tym, że nic nie tracą, jeśli tym razem nie złożą. — Pani Ryżowa dodaje jednak z satysfakcją, że wszyscy tegorocznicy abiturienti przekroczyli pomyślnie próg matury i wszyscy są posiadaczami świadectwa dojrzałości.

Trzech wyróżnionych

Spośród 74 maturzystów Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego aż 59 składało egzamin państwowy z języka litewskiego. I w tej szkole z tego przedmiotu nie

obyło się bez „stupunktowców”.

— Jestem pełna podziwu dla naszej skromnej maturzystki jaką jest, a właściwie już była Irena Savelytė — dzieli się wrażeniami z „Kurierem” dyrektor szkoły Teresa Michajłowicz. — Dziewczynka ta już w konkursie organizowanym przez Fundację Semper Polonia „Wiedza — paszportem do Europy” zdobyła pierwsze miejsce. I w naszej szkole Irenka otrzymała świadectwo z wyróżnieniem, bo jej wyniki z maturalnych egzaminów sięgały 100, 98, 97 punktów.

W tej szkole z wyróżnieniem świadectwo otrzymało jeszcze dwóch maturzystów — Anżelika Kowalewska oraz Paweł Liminowicz. Jednemu uczniowi zabrakło kilku punktów do otrzymania wyróżnienia.

Mirosław Kisiel uzyskał z matematyki 99 punktów, z fizyki 92. W tej szkole również niektórzy uczniowie z dość skromnymi ocenami składali państwowe egzaminy i większości poszło nieźle.

Egzamin z polskiego składali wszyscy maturzyści.

Rozgoryczeni angielskim

— Według rozmów maturzystów i zamierzeń wielu z nich składa dokumenty do Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina (VGTU).

Młodzież chce raczej zdobywać specjalności bardziej perspekty-

wiczne. Jak wskazują sondaże, absolwenci tej uczelni w 90 procentach otrzymują pracę według specjalności — mówi Teresa Michajłowicz. — Można też sądzić na podstawie kontyngentu studentów, że teraz ta uczelnia należy do elitarnych.

Pani dyrektor nie ukrywa, że w sensie organizacyjnym egzaminów państwowych były w tym roku pewne trudności i obawy, jak to zwykle bywa, gdy coś się dzieje po raz pierwszy. Po raz pierwszy rejestracja kandydatów na egzamin państwowy odbywała się za pośrednictwem Internetu. A z komputerem nie ma żartu — spóźni się o jeden dzień i już rejestracja przepadła. Szkolny informatyk doskonale dał z tym radę.

Dziwi też panią dyrektor szkoły, że protokoły z egzaminów państwowych musiał podpisywać właśnie dyrektor szkoły, który nie był obecny na egzaminie.

Natomiast maturzyści najbardziej zdziwieni, a mówiąc dokładniej rozgoryczeni, byli z sztucznie — jak twierdzili — narzuconego poziomu niektórych egzaminów. Najwięcej zarzutów mieli oni w tym roku do zadań egzaminacyjnych z angielskiego.

Jeden z tegorocznych maturzystów, który zechciał zostać anonimowy, w rozmowie z „Kurierem” stwierdził: „Odnoszę wrażenie, że ludzie, którzy przygotowują zadania egzaminacyjne nie orientują się zupełnie w tym, czego się na-

ucza w szkołach. Przecież poziom tegorocznego egzaminu z angielskiego był za trudny nawet dla studentów uniwersytetów zagranicznych, dla których język ten jest ojczystym!”. Nasz rozmówca nie krył rozgoryczenia: sporo go kosztowały korepetycje i spodziewał się znacznie wyższej oceny z tego egzaminu. „I pieniądze na wiatr i nie wiem, czy uda mi się dostać na uczelnię” — rzucił.

100 litów za 100 punktów!

Nauczyciele i administracja szkół oraz rodzice jednak starali się zminimalizować stres matury, a po pomyślnym jej złożeniu — wyróżnić najlepszych.

— Myśleliśmy wspólnie z komitetem rodzicielskim, jak wyróżnić naszych „stupunktowców”. I zdecydowaliśmy — jakież było zdziwienie wszystkich, gdy każdy uczeń, który jest posiadaczem najwyższej oceny — 100 punktów — otrzymał w nagrodę 100 litów! — mówi Teresa Michajłowicz.

Teraz latem do szkoły im. Sz. Konarskiego przybywa nowy kontyngent. Z Kiwiszek, Ludwinowa, Wojdat, z innych miejscowości podwileńskich, gdzie nie ma szkoły średniej, a i podstawowej, do 11 klasy przyszli uczniowie ze szkoły na Lipówce. Już teraz się zapowiada, że w tym roku szkolnym będą tu dwie pierwsze klasy.

Krystyna Adamowicz, W. Z.

Na wydziale nauk fundamentalnych powstał nowy kierunek – technomatematyka

Nowe możliwości na przyszłość

Uniwersytet Wileński im. Giedymina jest jedną z najpopularniejszych wyższych szkół na Litwie. Studiuje tu wiele młodzieży pod kierownictwem znanych wykładowców. Co roku powstają wciąż nowsze kierunki chętnie wybierane przez studentów. W tym roku nowym kierunkiem jest technomatematyka.

Przez ostatnie 10 lat na wydziale nauk fundamentalnych zebrano naukowy i pedagogiczny potencjał, który pozwolił zainicjować nowy program studiów matematycznych.

Program przygotował wraz z grupą pomocniczą kierownik katedry Modelacji Matematycznej prof. dr hab. Raimondas Čiegis, a uniwersytet zatwierdził podstawowy program studiów technomatematyki.

Co to jest technomatematyka?

Dlaczego właśnie tak nazwano nowy kierunek? Jak twierdzą twórcy kierunku można było nazwać go matematyką stosowaną, ale to jest szerszy zakres nauki.

Na przykład, mechanika ciał odkształconych lub elektryczność

i magnetyzm, zdaniem twórców, mają zapewnić nie tylko nawyki i wiedzę matematyczną przyszłego specjalisty, ale również myślenie inżynierskie. Po pomyślnym ukończeniu studiów na tym kierunku młodzież będzie mogła kontynuować studia magisterskie i doktorskie w Europie Zachodniej. Jeszcze podczas studiów bakalarskich przez 3-5 miesięcy można kształcić się na uczelniach zagranicznych.

Perspektywy na przyszłość

Gdy Litwa integruje do struktur zachodnich, kwalifikowani specjaliści technomatematyki będą mogli brać udział w różnych projektach. Już teraz katedra Modelacji Matematycznych uczestniczy w trzech międzynarodowych projektach, więc w tej dziedzinie ma niemało doświadczenia. „Można śmiało twierdzić, że wykształcenie technomatematyka będzie jak najbardziej przydatne uczestnicząc w międzynarodowych projektach” — twierdzi prof. hab. dr Raimondas Čiegulis, doc. dr Aleksandras Krylovas i doc. dr Mečislavas Meilūnas. Program technomatematyki jest ułożony

w taki sposób, że specjaliści od tej dziedziny będą mogli wykonywać prace, które obecnie wykonują informatycy czy specjaliści matematyki stosowanej. Chętni dowiedzieć się więcej o nowym kierunku studiów mogą to zrobić na stronie internetowej: <http://www.techmat.vtu.lt>. „Tu znajdziecie dokładną prezentację programu, plan studiów. Spodziewamy się, że ta strona internetowa będzie przyjaciółką studentów od pierwszego dnia studiów do czasu otrzymania dyplomu. Tu student znajdzie informację o wykładach, podręcznikach, konspektach, przykłady zadań i wskazówki, jak te zadania rozwiązywać” — mówi twórcy nowego kierunku technomatematyki.

Co roku więcej studentów

Przed 10 laty, gdy powstał wydział nauk fundamentalnych, studia podjęło 64 bakałarzy i 34 magistrów. Liczba studentów wzrasta z każdym rokiem, szczególnie w ostatnich latach. W bieżącym roku na uniwersytecie ogółem studiuje 881 bakałarzy, 301 magistrów i 41 doktorów. W 1993 roku wydział



Arūnas Jaras, sekretarz odpowiedzialny Komisji Rekrutacyjnej wydziału nauk fundamentalnych Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego (od lewej) w tych dniach ma pełne ręce roboty: do tego, jednego z najpopularniejszych na uczelni wydziałów, rejestruje się coraz więcej młodzieży. Fot. Marian Paluszkiwicz

miał 6 katedr, obecnie jest ich 10 oraz 6 laboratoriów naukowych. Na wydziale pracuje 186 wykładowców, z których 145 ma stopnie naukowe i tytuły pedagogiczne: 28 prof. dr hab., 111 — doc. dr. Na szeroką skalę prowadzone są wymiany studentów i wykładowców z innymi krajami: Danią, Holandią, Hiszpanią, Grecją, Włochami i in. Umowy o współpracy podpisano z 17 pań-

stwami. Na studia i wykłady co roku wyjeżdża 30 studentów i 20 wykładowców. Wykładowcy uczestniczą w różnego rodzaju programach międzynarodowych.

Wzrasta również liczba zamawianych prac naukowych. Każdego roku coraz więcej maturzystów podejmuje studia na wydziale nauk fundamentalnych.

Renata Paczkowska

Lato ma swoje przywileje

Odpoczęliśmy fantastycznie!

W drugiej połowie czerwca w naszej szkole odbywały się kolonie zdrowotno-wypoczynkowe pod kierownictwem Marii Naujokaitienė. Opiekowali się nami również nauczyciele: Maria Sławińska, Eugeniusz Skórko oraz Zbigniew Androłowicz.

Mimo bardzo nieprzychylniej dżdżystej pogody czasu na nudy nie było. A to przede wszystkim dzięki zorganizowaniu różnych zabaw i gier. Pan Zbigniew dużo czasu spędzał z nami w sali sportowej, organizując różne gry, sztafety, turnieje, współzawodnictwa, zawdzięczając czemu przybyło nam dobrego zdrowia.

Były też różnego rodzaju ciekawe wycieczki. Pewnego dnia wybraли się do miednickiej strażnicy

celnej. Przemili pan celnik opowiedział nam o pracy celni, pokazał wszystkie ciekawe miejsca pracy. Zwiedziliśmy memoriał zamordowanych w roku 1991 celników, złożony przy pomniku skromne bukiety kwiatów polnych. W powrotnej drodze złapał nas deszcz ale i on nie zepsuł nam dobrego nastroju wakacyjnego.

Byliśmy też w kowieńskim zoo, gdzie oglądaliśmy i podziwialiśmy przeróżne zwierzęta i ptaki, dotychczas nawet nieznanne. Za sponsorowanie autokaru na wycieczkę składamy podziękowanie panom: G. Tankielunowi oraz R. Stankiewiczowi.

Nadszedł ostatni dzień obozowy. Na uroczystym apelu pani dyrektor Teresa Giniewicz podzięko-

wała naszym opiekunom za trud pracy z młodzieżą. Myśmy dziękowali się wrażeniami i dziękowaliśmy naszym wychowawcom za opiekę i treściwy wypoczynek. Wszyscy otrzymaliśmy na pamiątkę prezenty. Po apelu czekał na nas uroczysty obiad z tortem i smakołykami. Za smakołyki oraz za dostawę produktów serdecznie dziękujemy Lechowi Leonowiczowi, a naszym gospośm ze stołówki — Łucji Mikłuszewicz i Walentynie Szematowicz składamy szczególne podziękowanie za smaczne i świeżo przygotowane potrawy.

O takim odpoczynku każdy z nas marzył.

Katarzyna Szematowicz
Szkoła Średnia w Miednikach,
obóz wypoczynku letniego

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”) ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania.

Oferujemy:

- * nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
- * nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
- * w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
- * szkoła pracuje w jedną zmianę
- * od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.

Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej.

Logopeda, psycholog i lekarz pediastra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.
Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

Dni „Kuriera Wileńskiego” w Druskiennikach

Zapraszamy na koncerty do sanatorium „Lietuva” (Druskienniki)

Wystąpią:



Zespół rodziny Saszenków

— 23 lipca br. godz. 20.00

Jednocześnie odbędą się spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

W dniach spotkań od godz. 13.00 odbędzie się sprzedaż polskiej książki zorganizowana przez księgarnię przy ul. Rudnickiej w Wilnie.



Kapela Kaziuka Wileńskiego

— 6 sierpnia br. godz. 20.00

W koncertach weźmie udział Wincuk Bałbatunszczyk z Pustoszysek. Do miłego spotkania!

Flesz

Pierwszy „kieszonkowy”
wirus

Informatycy poinformowali o odkryciu pierwszego na świecie wirusa, zdolnego zaatakować miniaturowe komputery — tzw. „palmtopy”, w szczególności używane produkowanego przez Microsoft oprogramowania Windows Pocket PC. Wirusa o nazwie „Duts” odkryła rosyjska firma informatyczna BitDefender. Zdaniem BitDefendera wirus nie stanowi zagrożenia i powstał jako „dowód”, że program taki można skonstruować. Jak twierdzi BitDefender, na świecie jest około 17 milionów małych komputerów korzystających z oprogramowania Microsoft. Rosyjska firma podkreśla, że „autorzy” przesłali program ekspertom, a nie wypuścili w Sieć. Wirus określa się mianem „grzeźnego”, przed zarażeniem komputera pyta właściciela o zgodę.

Groźne torfowiska

Z torfowisk masowo uwalnia się węgiel, który zanieczyszcza rzeki rakotwórczymi związkami. Takie są wyniki badań naukowców z Uniwersytetu Walijskiego w Bangor w Wielkiej Brytanii. Związki węgla w dużych ilościach przechodzą z torfowisk do rzek. Grozi to zagładą torfowisk, a także wzrostem ilości gazów cieplarnianych w atmosferze, a przez to dalszym ociepleniem klimatu. Zjawisko zagraża też bezpośrednio naszemu zdrowiu. Duża część związków węgla opuszcza bowiem torfowiska rozpuszczona w wodzie. Takie substancje reagują z chlorem, którym uzdatniana jest woda w wodociągach, tworząc jego rakotwórcze pochodne, tak zwane trihalometany. Na ich działanie są najbardziej narażeni ludzie pijący wodę z rzeki, która wcześniej płynęła przez torfowisko lub duży kompleks leśny i została źle oczyszczona w przestarzałej stacji uzdatniania. Nie wiadomo, dlaczego związki węgla opuszczają torfowiska.

eBay też...

... chce sprzedawać pliki z muzyką. Firma eBay, prowadząca największy na świecie serwis z aukcjami internetowymi, planuje wejście na rynek usług muzycznych. Już teraz rusza 6-miesięczny program pilotażowy, w ramach którego oficjalni dystrybutorzy muzyki będą mogli oferować na aukcjach pliki z muzyką. Jeśli próba zakończy się sukcesem, eBay rozszerzy zakres usług. Biorąc pod uwagę liczbę osób korzystających z serwisu firmy — dziesiątki milionów zarejestrowanych użytkowników z całego świata, eBay może stać się ważnym kanałem dystrybucji także dla niezależnych wykonawców. Obecnie — ze względu na kwestie związane z prawami własności intelektualnej — eBay nie prowadzi aukcji materiałów w formatach cyfrowych.

„To mały krok dla człowieka, wielki skok dla ludzkości”

Byli pierwsi na Księżycu

„Orzeł wylądował” — tak 35 lat temu przekazał informację o udanym osiągnięciu powierzchni Księżyca Neil Armstrong — pilot lądownika „Eagle” („Orzeł”) misji Apollo 11. Na pokładzie oprócz Armstronga znajdował się Edwin „Buzz” Aldrin. W module orbitalnym „Columbia” na powrót „Orla” czekał Michael Collins. To jednak Armstrong i Aldrin przeszli do historii jako załoga pierwszej misji, która dotarła na Księżyc.

Kariera obu bohaterów była ściśle związana z wojskiem. Urodzony w 1930 roku Neil Alden Armstrong zdradzał zainteresowanie lotnictwem od najmłodszych lat. Licencję pilota zdobył jako szesnastolatek — jeszcze zanim otrzymał prawo jazdy. Zafascynowanego lataniem młodego człowieka zauważyło wojsko — dzięki stypendium US Navy trafił na Purdue University. W 1950 roku został wysłany jako pilot do Korei. Po wojnie Armstrong był wojskowym pilotem testowym — w tym superszybkiego samolotu X-15. Pierwszy lot kosmiczny Armstrong odbył jako pilot Gemini VIII. Niezbyt szczęśliwie, bo po awarii w trakcie dokowania na orbicie załoga musiała przymusowo wodować na Pacyfiku.

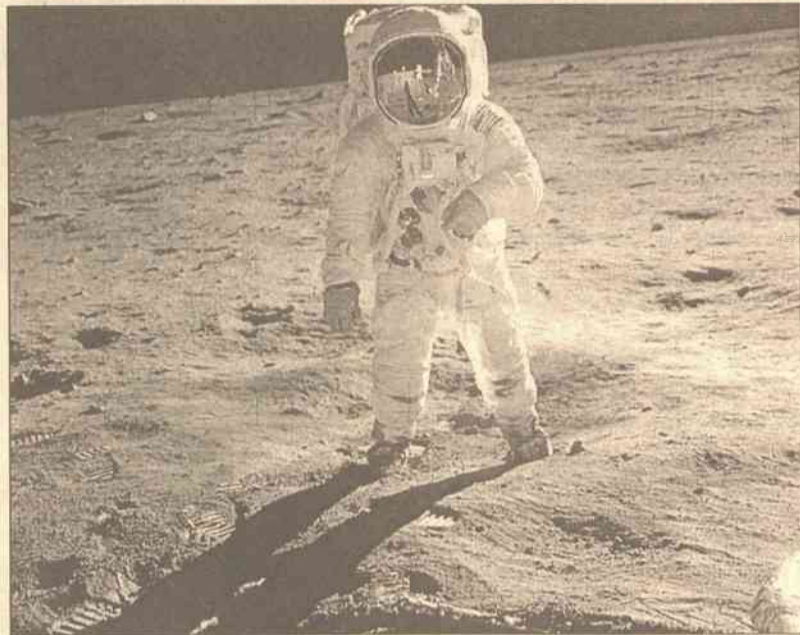
Podczas misji Apollo 11 to właśnie Armstrongowi przypadł obo-

wiązek pilotowania lądownika. Wyszkolenie i doświadczenie Armstronga przydało się, gdy musiał ręcznie wylądować na księżycowym Morzu Spokoju. Po zakończeniu misji przyznał, że pokładowy komputer włączył wszystkie możliwe alarmy, załoga jednak po prostu je zignorowała. Dopiero po kilku godzinach Armstrong mógł zejść na powierzchnię Księżyca. „To mały krok dla człowieka, wielki skok dla ludzkości” — tych słów pierwszego człowieka stawiającego stopę na Srebrnym Globie wysłuchało blisko 600 mln ludzi — jedna piąta całej ludności Ziemi.

Chwilę później do Neila Armstronga dołączył na powierzchni Księżyca Edwin „Buzz” Aldrin. Jest rówieśnikiem Armstronga, podobnie wyglądała jego astronautyczna kariera. Studiował na MIT oraz na akademii wojskowej West Point. Służył w US Air Force podczas wojny koreańskiej. W NASA pilotował Gemini XII — trenując przy okazji procedurę dokowania — to on sterował „Orlem”, gdy wracali z powierzchni Księżyca i łączyli się z „Columbią”.

Pobyt Armstronga i Aldrina na Księżycu trwał w sumie ok. 21 godzin. Spacer na powierzchni — zaledwie 2,5 godziny.

Przez następne trzy lata, w półrocznych odstępach, NASA wysyłała nowe załogi na naszego satelity. Ostatnia misja — Apollo 17 —



Pobyt Armstronga i Aldrina na Księżycu trwał w sumie ok. 21 godzin. Spacer na powierzchni — zaledwie 2,5 godziny

opuściła Księżyc 14 grudnia 1972 roku. Od tego czasu zainteresowanie NASA wyprawami załogowymi zmalało. Złoty wiek NASA i kosmiczny wyścig przeszedł do historii. NASA obawia się kolejnej tragedii — takiej, jak ta, która spotkała załogę wahadłowca „Columbia”.

„Hamowanie postępu w imię eliminowania ryzyka nie jest dobre — mówi dziś Armstrong — program Apollo dowiódł, iż ludzie nie

są więźniami ziemskiej grawitacji, że możemy opuścić naszą planetę i skierować się ku niebu”.

Armstrong nie zrezygnował z swojej pasji — zasiadał w radach nadzorczych i zarządach wielu spółek zajmujących się technologiami kosmicznymi.

Dziś żyje spokojnie na swojej farmie w Lebanon w stanie Ohio. „Buzz” Aldrin, przez lata pracujący jako konsultant i analityk, mieszka niedaleko Los Angeles.



Załoga Apollo 11: od lewej — Neil Armstrong, Michael Collins, Edwin Aldrin

Sir Richarda Owena otaczały liczne kontrowersje

"Człowiek, który wynalazł dinozaury"

Jedną z największych turystycznych atrakcji brytyjskiej stolicy, londyńskie Muzeum Historii Naturalnej obchodzi 200-setną rocznicę urodzin swojego założyciela, Sir Richarda Owena.

Żyjący w czasach wiktoriańskich kontrowersyjny uczynek założył Muzeum w 1881 roku, po 25 latach starań. Budynek — zaprojektowany przez Alfreda Waterhouse'a i nazywany "katedrą natury" — stał się jedną z najsłynniejszych budowli w Londynie. Owen był

jednym z pierwszych naukowców, którzy zdali sobie sprawę ze znaczenia grupy gadów zwanych dinozaurami. Naukowcy uznają go także za pierwszego specjalistę, który dokładnie opisał nielatającego ptaka dodo. Owena otaczały liczne kontrowersje — oskarżany był o kradzież eksponatów i podważanie dorobku innych naukowców poprzez publikacje anonimowych recenzji ich pracy. Współczesny Owenowi naukowiec i jego rywal, Gideon Mantell opisywał Owena jako "przeplacanego, zbyt chwalo-

nego i chorobliwie skupionego na sobie" człowieka. Mimo wątpliwej reputacji, niewielu specjalistów kwestionuje jego osiągnięcia naukowe. Z okazji 200-setnej rocznicy urodzin Owena w muzeum pod nazwą "Człowiek, który wynalazł dinozaury" zorganizowano specjalną wystawę. Znalazły się na niej eksponaty, na jakich opierał swoje teorie XIX-wieczny naukowiec.

W 1854 Owen nadzorował budowę pierwszego naturalnych rozmiarów modelu dinozaura rozpoczynając, jak twierdzi wielu, trwającą do dziś fascynację wymarłymi gadami.



Sir Richard Owen — kontrowersyjny geniusz
Fot. archiwum

Copa America – słaby występ Kolumbijczyków

Argentyna w finale

Argentyna, po zwycięstwie w półfinale nad Kolumbią 3:0 (1:0), została pierwszym finalistą rozgrywanego w Peru turnieju Copa America, piłkarskich mistrzostw Ameryki Południowej.

Kolumbijczycy bronili w Peru tytułu mistrzowskiego wywalczonego przed trzema laty. Ich półfinałowa porażka jest pierwszą od 11 meczów w turnieju Copa America. Argentyna tej pory 14 razy wywalczyła miano najlepszej drużyny Ameryki Płd. Po raz ostatni w 1993 roku. Od początku meczu Argentynicy uzyskali wyraźną przewagę, ale pierwszego gola uzyskali dopiero po 33. minutach gry. Jego strzelcem był bohater ćwierćfinałowego meczu z Peru, 20-letni Car-

los Tevez, który strzałem z 25 metrów pokonał kolumbijskiego bramkarza.

Podopieczni trenera Marcelo Bielsy przed przerwą nie wykorzystali jeszcze kilku dogodnych okazji do zdobycia goli. Zmarnowali je kolejno Tevez, Juan Pablo Sorin.

Dziesięć minut przed ostatnim gwizdkiem sędziego wynik meczu na 3:0 ustalił Juan Pablo Sorin, który głową skierował piłkę do kolumbijskiej bramki po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Mauro Rosalesa.

Argentyna — Kolumbia 3:0 (1:0)

Bramki: Carlos Tevez (33), Luis Gonzalez (50), Juan Pablo Sorin (80). **Sędziował:** Gilberto Hidalgo (Peru). **Widzów:** 22 000.

Trener piłkarskiej reprezentacji Brazylii, Carlos Alberto Parreira skrytykował peruwiańskich organizatorów turnieju Copa America za lokalizację meczu o trzecie miejsce. Spotkanie odbędzie się w sobotę (25 lipca) w mieście Cuzco, antycznej stolicy Inków. „To będzie kara za brak awansu do finału. Nawet w mistrzostwach Europy nie jest rozgrywane spotkanie o trzecią pozycję. A w tym turnieju, nie dość, że trzeba grać, to jeszcze na wysokości powyżej 3000 m n.p.m. To szalony i absurdalny pomysł” — przyznał Parreira. Szkoleniowiec „Canarinhos” zarzucił organizatorom, że „fundują” zespołom, które przegrały mecze 1/2 finału, niepotrzebną 1000-kilometrową podróż z Limy (tam zaplanowano półfinały i finał), do położonego w Andach miasta Cuzco, antycznej stolicy Inków, jednej z największych peruwiańskich atrakcji turystycznych.

Były bramkarz reprezentacji Litwy utonął w rzece

Tragiczna śmierć Martinkēnasa

Były bramkarz piłkarskiej reprezentacji Litwy, Valdemaras Martinkēnas zginął w tragicznych okolicznościach przed meczem rewanżowym pierwszej rundy kwalifikacji Ligi Mistrzów pomiędzy Nova Gorica (Słowenia) i Florą Tallin — poinformował estoński klub na swojej stronie internetowej.

Do zdarzenia doszło dzień przed spotkaniem. 39-letni Martinkēnas, szkoleniowiec bramkarzy we Florze i reprezentacji Estonii, poszedł popływać w górskiej rzece w Novej Goricy. W pewnym momencie porwał go silny prąd. Litwin utopił się. „Śmierć Martinkēnasa jest niewyobrażalną stratą dla estońskiej piłki nożnej i dla mnie osobiście” — powiedział bramkarz drużyny narodowej Estonii i angielskiego Sunderlandu, Mart Poom, który przez kilka lat współpracował z Martinkēnasem. „W obliczu tej tragedii wynik meczu jest dla nas sprawą drugorzęd-



39-letni Martinkēnas utonął w górskiej rzece w Novej Goricy

Fot. archiwum

na” — przyznał prezes Flory, Aivar Pohlak. Pierwsze spotkanie między Novą Goricą i Florą zakończyło się zwycięstwem słoweńskiej drużyny 4:2. W reprezentacji Ukrainy Martinkēnas rozegrał 18 meczów. W 1995 roku bronił w bramce litewskiej kadry w spotkaniu towarzyskim przeciwko Polsce (1:4) w Ostrowcu Świętokrzyskim. Dwukrotnie wystąpił w barwach Dynama Kijów w Lidze Mistrzów.

Żeglarskie mistrzostwa świata w klasie Optimist

Polacy wywalczyli złoto

Młodzi polscy żeglarze wywalczyli w Salinas w Ekwadorze złoty medal zespołowych mistrzostw świata w klasie Optimist. To pierwsze trofeum w historii tej klasy zdobyte przez Polaków, którzy w finale pokonali Włochów.

Polacy startowali w składzie: Łukasz Przybytek (Anwil Dobrzyń), Kacper Ziemiński (ChKŻ Chojnice), Jacek Sierżputowski (MOS Iława), Kacper Staniul (YKP Gdynia) i Mi-

chał Gryglewski (SEJK Pogoń Szczecin). Do zespołowej rywalizacji, systemem pucharowym, przystąpiło 16 ekip wyłonionych po pięciu wyścigach indywidualnych z udziałem 228 zawodników z 53 krajów. W pierwszym pojedynku Polacy pokonali obrońców tytułu, czterokrotnych mistrzów świata — team Argentyny. W drugim rozprawili się z wicemistrzami świata — Peru. W półfinale zwyciężyli Hiszpanów, a w finale Włochów.

Najwcześniejszy zwycięzca igrzysk znany jest z olimpiady datowanej na 776 r. p. n. e.

Igrzyska olimpijskie w starożytności

Najstarszy znany dzisiaj opis greckich igrzysk sportowych pochodzi z „Iliady” Homera. Biorą w nich udział achajscy wojownicy pod Troją, aby uczcić pamięć poległego Patroklesa. Te i późniejsze zawody Greków były wzorem dla współczesnych olimpiad.

Nowożytnie igrzyska nazywane są olimpijskimi i odbywają się na wzór starożytnych zawodów sportowych. Nazwę swoją biorą od najślawniejszych w świecie greckim igrzysk, które odbywały się co cztery lata w Olimpii ku czci Zeusa, najważniejszego boga greckiego panteonu.

Na pamiątkę sławnego wyścigu

Igrzyska olimpijskie są najstarszymi tego typu zawodami. Najwcześniejszy zwycięzca igrzysk znany jest z olimpiady datowanej na 776 r. p. n. e. Listy tzw. olimpijczyków, czyli triumfatorów igrzysk, sporządził Hippiasz z Elidy w V w. p. n. e. Chociaż Grecy datowali pierwsze zwycięstwo w igrzyskach na rok 776 p. n. e. (według naszej chronologii), nie przeszkadzało im to jednak w równoczesnym przypisywaniu idei rywalizacji olimpijskiej mitycznemu Heraklesowi. Wedle innej tradycji, igrzyska olimpijskie związane są też z mitem o legendarnym wyścigu rydwanów Pelopsa.

Pelops został zmuszony do rywalizacji z Ojnomaosem, królem Pisy, ojcem swojej wybranki Hipodamii. Przyszły teść postawił bowiem następujący warunek konkurentom do ręki swojej córki: ten kto wygra wyścig, ma pojąć ją za żonę, natomiast przegrywający konkurent zginie z ręki troskliwego ojca dziewczyny. W ten sposób Ojnomaos zdażył już zgładzić dwunastu młodzieńców.

Pelops zwyciężył w wyścigu dzięki podstępowi, Ojnomaos zaś zginął. Od imienia Pelopsa ma nosić swoją nazwę Peloponez, zaś igrzyska w Olimpii mają się odbywać na pamiątkę sławnego wyścigu, ponieważ właśnie tam, według tradycji, się on rozgrywał.

Program igrzysk ewoluował

Program igrzysk olimpijskich

Ateny – zagraniczni ochroniarze jednak bez broni

Konstytucja to rzecz święta

Grecki minister ds. porządku publicznego, Georges Voulgarakis powiedział wczoraj w wystąpieniu radiowym, że ochroniarze towarzyszący ewentualnie ekipom uczestniczącym w igrzyskach olimpijskich nie będą mogli być uzbrojeni.

Zaprzecza to wcześniejszym doniesieniom, według których grecki rząd zgodził się na obecność uzbrojonej ochrony ekip USA, Izraela i Wielkiej Brytanii. Minister Voulgarakis podkreślił jednocześnie, że zgodnie z międzynarodowym proto-



Wedle tradycji, igrzyska olimpijskie związane są z mitem o legendarnym wyścigu rydwanów Pelopsa

Fot. archiwum

w starożytności ewoluował. Dodawano do niego nowe konkurencje, niektóre z nich weszły do programu igrzysk na stałe, inne (na przykład wyścigi mułów) nie przyjęły się. Najważniejszą i tradycyjnie najstarszą konkurencją rozgrywaną na greckich igrzyskach był bieg na odległość stadionu, czyli w przybliżeniu 192 m. Tradycyjnie uważano, że na pierwszych w historii igrzyskach zawodnicy rywalizowali tylko w tej dyscyplinie.

Potem pojawił się diaulos, czyli bieg z nawrotem, potem tzw. dolichos, czyli dwanaście stadionów. Jeszcze później zaczęto rozgrywać bieg w zbroi. Była to męcząca konkurencja, bo zbroja hoplicka ważyła trzydzieści kilogramów.

Drugą dyscypliną, najważniejszą obok biegu, były wyścigi kwadryg. Konkurencja, w której zwycięzcą nie zostawała osoba biorąca udział w wyścigu, tylko właściciel zaprzęgu. Konkurencja była zarezerwowana dla wąskiej elity, nawet nie całej arystokracji. Przede wszystkim dla greckich tyranów. W odach Pindara zwycięzcami wyścigów kwadryg są najczęściej wielcy tyranowie miast sycylijskich. Kolejną konkurencją rozgrywaną na igrzyskach był pentathlon, czyli pięciobój — wymagający ogromnej wszechstronności zawodnika. Należały do niego bieg, rzut oszczepem, rzut dyskiem, zapasy i skok w dal.

Boks i pankration

Oprócz konkurencji, które należały do pięcioboju, na igrzyskach rozgrywane były też pojedynki bokserskie i w pankrationie — jakby zapasach w stylu wolnym, w których można było stosować wszystkie znane chwytły. Niektóre z tych konkurencji różniły się od znanych dzisiaj odpowiedników. Na przykład skoczkiwie w dal używali tzw. halteres. Były to ciężarki z uchwyty, kształtem zbliżone do żelazka.

Zawodnik trzymał po jednym ciężarku w każdej dłoni i skakał — zapewne bez rozbiegu. Zachowało się kilka takich ciężarków z kamienia i z metalu. Waga znalezionych egzemplarzy waha się między 1,4 kg, a 2,3 kg.

Podobnie różniła się waga dysków używanych do rzucania. Najcięższe znalezione przez archeologów ważyły ok. 8,5 kg, a najlżejsze 1,2 kg. Robiono je z metalu, choć Homer mówi nam też o dysku kamiennym.

Być może taka różnica wagi urządzeń sportowych wiązała się z tym, że często igrzyska rozgrywane były w dwóch kategoriach wiekowych — mężczyzn i chłopców.

Tegoroczne współczesne igrzyska olimpijskie w Atenach rozpoczyna się 13 sierpnia.

Stronę na podstawie PAP przygotował Walenty Dunowski

CZWARTEK 22. VII



6.00 Dzień dobry
8.00, 19.30 S. „Komisarz Balk”
8.50, 17.30 S. „Przygody Rin Tin Tina”
9.40 Filmy anim.
11.15 Film dok.
12.10 Szukam pracy
13.05 S. „Operacyjna grupa śledcza”
14.00 Poglądy S. Bartkusa
14.55 Klub prasowy
15.50 Drogi.
Samochody.
Ludzie
16.15 Lotnisko
16.30 Kobiety i mężczyźni
17.20 Wiadomości (ros.)
18.30 Dziennik
18.45 Film anim.
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 „A. Čekuolis: po powrocie z Iraku”
22.00 S. „Twin Peaks”
23.00 Wiadomości
23.10 Koncert

2

15.00 Znajdź kąt
15.50 Filmy anim.
17.25 „Levos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet
17.55 Wędrowki kulinarne
18.20 Lotnisko
18.35 Poglądy Bartkusa
19.30 Wiadomości
20.00 Nowe kino litewskie
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama



6.35 Filmy anim.
8.15, 15.55 S. „Brzydka Betty”
9.55 S. „Trzej aniołowie”
10.50 Film akcji „Śmiertelna broń 4”
13.05 Filmy anim.
17.45 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Dramat „Kocha, nie kocha”
21.00 Niebezpieczna strefa
22.00 Wiadomości
22.35 Thriller „Sokół maltański”

4

6.50 Próba władzy
7.05 S. „Skradziona miłość”
8.00 Telewizyjna
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”
9.10 S. „Niebezpieczna więź”
10.15 Kamera VRS
10.50 S. „Komanador 3”
11.45 Pora zmierzchu
12.35 S. „Lokatorzy”
13.15 S. „Gedimino 11”
14.20 Koncert
15.05 Komedia muz. „Królewski ożenek”
16.55 S. „Skradziona miłość”
17.55 Próba władzy
19.15 S. „Mieszczanie 2”
20.00 Dziś
20.20 S. „Narodziny Burzują 2”

21.25 Komedia „Nie wygłupiaj się”
23.30 Przegląd sportowy
0.25 Mistrzostwa rajdowe świata
1.35 Rozrywki SMS
3.35 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.45 DW



7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.00 S. „Virginia”
11.00 Komedia „Strachy”
13.00 S. „Żonaty i dzieciaty”
13.30 S. „Morderczynie wampirów”
14.20 Filmy anim.
15.40 S. „Camilla”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Magazyn podróży
19.30 Telegra „Kto wygra milion?”
20.00 Pomoc TV
20.30 Reality show „Miłosny trójkąt”
21.00 S. „Medicopter”
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Motorowe patrole”
23.30 S. „X-Files”
0.30 60 minut



8.00 Z Wilna
8.20 Autofani
8.45 Program „Geras”
9.15 S. „Złodziejka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 Krótkie historie
11.00 S. „Operatywne hasło”
11.45 Wiadomości
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.25 Hazard SMS
14.15 Kronika teatru XX w.
14.40 Krótkie śpiewy
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Siemion Diezniew”
17.25 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.10 Ciepły dom
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Z Moskwy
19.45 Nowości kulturalne
20.00 Ojczyzna i losy
20.30 S. „Złodziejka”
21.15 S. „Operatywne hasło”
22.00 Z Wilna
22.20 Partytury nie płoną
22.45 Legendy niemej kina
23.10 Dla ogrodników
23.40 Podoba się — oglądaj



9.25 Jestem
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
10.00-14.00 Plenarne posiedzenie Sejmu
17.05 Film fab. „Julia i duchy”
19.30 Świat kobiety
20.05 Film fab. „Ucieczka przed śmiercią”
21.40 Wirtuoz
22.25 Chodź — zobacz



10.05 Telesklep
10.20, 17.40 Film anim.
11.10, 13.55, 19.30 Lato Tangoramy
12.15 S. „Xena”
13.10, 16.50, 18.30 S. „Noce ratowników”
15.00, 23.45 Reality show „Trójkąt miłosny”
15.30 Magazyn sportowy
16.00 S. „24 godziny”
20.40 S. „Złota rączka”
21.10 S. „Ekipa A”
22.00 Komedia przyg. „Szyryf i bandyta”
0.15 Znajomość SMS



7.00 S. obycz. „Jak to w PRL-u bywało”
7.55 Festiwale, festiwale
8.30 Świątki Jana Giejszona
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 S. „Radio Romans”
9.45 S. anim. „Witaj przygodo!”
11.15 Warto wiedzieć — magazyn
12.00 Wiadomości
13.10 Zapis czasu: Wrocław
14.10 Wieści polonijne — magazyn
14.25 Urszula Dudziak — koncert jazzowo-folkowy
15.25 Groch i kapusta
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Radio Romans”
16.35 Zwierzenia kontrolowane — magazyn
17.05 Podróże kulinarne — magazyn
17.25 S. anim. „Witaj przygodo!”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyńki
18.35 S. obycz. „Jak to w PRL-u bywało”
19.25 Warto wiedzieć
19.50 Szerokie tory
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.08 Pogoda dla kierowców
21.10 S. „Radio Romans”
21.40 Zapis czasu: Wrocław
22.35 Lato z klasyką
23.30 Piękniejsza Polska — magazyn
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.45 Tygodnik polityczny Jedyńki — program publ.
1.00 Monitor Wiadomości



W ramach kontynuowania programu „Zielone Wilno” w samorządzie miasta Wilna otwarto wystawę lilii. Wystawę zorganizował wydział ochrony środowiska samorządu wespół z oddziałem Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wileńskiego w Zakrecie. Wystawa będzie czynna do 23 lipca. Lilie należą do najzdobniejszych i najpiękniejszych, najbardziej sakralnych kwiatów. W czasie otwarcia wystawy o liliach opowiedziała i udzielała konsultacji kierowniczka wydziału Ogrodu Botanicznego UW w Zakrecie Regina Juodkaite. Fot. ELTA



LIETUVA
ul. Pylimo 17
Repertuar
na 22 lipca

WIELKA SALA
„Rumak Simarona”
— godz. 12.00
„Rabuf grobów Lara Croft: kołysanka życia”
— godz. 13.45
„8 mila” — godz. 16.00
„Zagubieni w tłumaczeniu” — godz. 18.00
„40 dni i 40 nocy” — godz. 20.00 (17, 18.VII — seans nie odbędzie się)
„Grzech” — godz. 21.45 (17, 18.VII — seans nie odbędzie się)

SALA 88
„Troja” — godz. 13.00, 21.00
„21 gramów” — godz. 16.00, 18.30

Dom Kultury Polskiej w Wilnie

Serdecznie zaprasza na prezentację tomiku wierszy „Znad Issy” Ireny Duchowskiej w wykonaniu Polskiego Studia Teatralnego, która odbędzie się 24 lipca br. o godz. 17.00.

Wstęp wolny

Towarzystwo
Miłośników Romansu
Rosyjskiego na
Litwie „Melos”

Zaprasza na koncert
„Usłysz mnie, moja mifa...”

który odbędzie się 25 lipca (niedziela) 2004 r. o godz. 11.00 w Domu Kultury gminy dukszaskiej w rejonie wileńskim.

W koncercie uczestniczą: Jewgienija Korotkich, Dana Łappo, Wiktoria Michajłowa, Lija Nieugasimowa, Jurij Wostrienkow, Władimir i Iwan Zegulinowie, Aleksander Lewicki, Aleksandr Ożog-Gunia, Walerij Oparin.

Program prowadzi Jelena Bachmietjewa.
Wstęp wolny.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Słońce wchodzi dziś do znaku Lwa. Z tej pozycji obdarzy Cię wyjątkowo dobrą energią, dzięki której pokonasz wiele życiowych trudności. Jeśli obecnie przebywasz na urlopie, to niewykluczone, że dosięgnie Cię strzała Amora.

BYK. Księżyc w znaku Panny sprzyja zawodowym przedsięwzięciom. Twoje umiejętności intelektualne zostaną docenione. Sukcesy możesz osiągnąć w wielu dziedzinach życia. Sprawy uczuciowo-sercowe będą bardziej skomplikowane.

BLIŹNIĘTA. W pracy odniesiesz dziś zasłużone zwycięstwo. Niewykluczone jednak drobne nieporozumienia ze współpracownikami. Przypuszczalnie nie zakłócą one dobrej atmosfery w pracy ani w domu.

RAK. Dzisiaj nie powinieneś mieć większych powodów do narzekań. Przez większość dnia nie opuści Cię dobre samopoczucie ani humor. Zrealizujesz się w każdym przedsięwzięciu zawodowym. Nie chciej jednak więcej niż możesz osiągnąć.

LEW. Dzień podobny do wczorajszego. Niczego więc nie zmieniaj w swoich dotychczasowych planach. Całą swoją uwagę skoncentruj na pracy i problemach z nią związanych. Wszystkie swoje sprawy doprowadź do szczęśliwego zakończenia.

PANNA. Księżyc w dalszym ciągu znajduje się w Twoim znaku. Z tej pozycji dba o powodzenie zawodowych spraw i planów. Dobra kondycja i samopoczucie zależą też od sekstyli Słońce/Księżyc. Nie obawiaj się jednak żadnych niepowodzeń ani wpadek.

WAGA. Dzisiaj możesz odczuwać chwilowy dyskomfort psychofizyczny. Zaplanuj więc tak swoje zajęcia, abyś miała więcej czasu na odpoczynek. Przeszkody, które napotkasz, są do pokonania.

SKORPION. Dzisiejsze wpływy astralne mogą powodować nadmierną niecierpliwość i niekontrolowane emocje. Uważaj więc, aby nie wpakować się w jakiś trudny do załatwienia konflikt. W miarę możliwości jak najwięcej czasu spędzaj w samotności.

STRZELEC. Życie uczuciowe nie układa Ci się teraz najlepiej. W pewnych sytuacjach może nawet dojść do zerwania związku. Jeśli chcesz tego uniknąć, to powinieneś jak najszybciej zdobyć się na poważną rozmowę z partnerem.

KOZIOROŻEC. Gwiazdy są dzisiaj dla Ciebie bardziej łaskawe. Dzięki ich przychylności odczujesz znaczny przyływ energii. Pozwoli Ci to zająć się zaległymi i bieżącymi sprawami. Wykorzystaj dobrze ten moment ale nie stawiaj sobie zbyt wysokich wymagań.

WODNIK. Praca i związane z nią zadania coraz mniej Cię interesują. Cała Twoja uwaga skupiona jest na sprawach i problemach sercowych. Obecny romans jest dla Ciebie ogromnie fascynujący, ale nie rokuje żadnych perspektyw. Takie okoliczności nie sprzyjają raczej utrzymywaniu dalej tej znajomości.

RYBY. Zawodowe obowiązki nie pozwolą Ci dziś na lenistwo. Wyprowadź na prostą wszelkie zaległe sprawy, aby nie mąciły Ci spokoju na urlopie. Możesz bez obawy podejmować się nowych zadań i obowiązków.

OGŁOSZENIA

PRACA

Przedsiębiorstwo zatrudni stolarza. Wynagrodzenie 600 Lt. Tel. 213 53 27

Szkoła Średnia im. św. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze od 1 września 2004 r. czasowo zatrudni nauczycieli chemii i biologii. Tel. 269 81 27

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy ziemniaki nasienne po 10 ct/kg. Tel. 8 671 22788

Sprzedam łóżko. Vilnius, tel. 246 03 82

Kupię stare meble, naczynia, obrazy i in. Vilnius, tel. 238 04 11, 8 610 47695

Sprzedam półosie do przyczepy, wał do heblarki, płyty, plandekę do samochodu, smołę budowlaną. Tel. 215 33 22

Sprzedam kuchenkę, butlę gazową, komplet kluczy, plastikowe kanistry, silnik elektryczny, półosie do przyczepy. Tel. 215 33 22

Sprzedam błotniki, maskę, zderzaki, nowe części zamienne do „Jawy” 350. Tel. 215 33 22

Parduodame žemės ūkio paskirties sklypą. Žemės sklypo plotas — 0,45 ha. Kadastro Nr 4162/02 00:802 Sklypo adresas: Didžiasalis, Nemėžio apylinkė. Kaina — 3500,00 Lt. Kreiptis tel. 238 70 94. (Zam. 355)

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14. Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02. (Zam. 195)

Tanio sprzedam 1,5 ha nieskoszonej trawy oraz zeszlórocznej ziemniaki (rejon wileński). Tel. 8 683 72088

Kupię silnik do GAZ 53. Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Sprzedam kozłeta. Tel. 260 08 19

Sprzedam owce „czarnogłówek”. Tel. 238 63 92

Sprzedam niedrogo jagody czarnej porzeczki. Tel. 238 52 35, 8 685 28089, Lilia Potejko

Antykwarjat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w. Vilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Sprzedam samochód osobowy VP Passat, 1983 r. pr., silnik 1.6, sprawny. Cena 500 Lt. Vilnius, tel. 8 688 77773

Sprzedam dom oraz ziemię (koło rzeki) w rej. sołecznickim. Tel. 8 610 48701

Sprzedam strój ślubny: suknię, welon, dodatki (Polska). Tel. + 370 674 44142

Sprzedam 1,55 ha ziemi ornej (25 km od Wilna, obok drogi, elektryczność). Vilnius, tel. 8 614 76778

Sprzedam krowę z cielakiem. Tel. 279 82 37, 8 601 07940 (rej. wileński)

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom z Polski pokój w centrum Wilna. Tel. 272 39 54

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby. Vilnius, tel. 275 91 06

Do wynajęcia lokal na biuro przy rynku Hale (II piętro). Vilnius, tel. 8 611 90573

USŁUGI

Doktor muzykologii udziela lekcji fortepianu, keyboard'u, solfeżu. Vilnius, tel. 275 14 37

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio. Vilnius, tel. +370 682 40895

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m2.

Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaišvorkštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

RÓŻNE

8-dniowy wypoczynek w Šventoji w willi „Vilma” i w Poładze w willi „Zunda”. Droga i zakwaterowanie 150-170 Lt. Tel. 265 07 76, 8 684 51951

PODRÓŻE NA RATY
WYPOCZYNEK DZIECI
NAD MORZEM CZARNYM
EUPATORIA (22 dni)
08.04. - 08.26 — 1130 Lt
ODPOCZYNEK NA KRYMIE
Jahta, Ałupka, Eupatoria (prywatny sektor)
Pociągami • Samolotem (Zam. 179)
Tel. (5)213 13 24, 213 13 25
Wszystkie podróże www.kelrodis.lt

15 sierpnia w Podbrodzkim Centrum Kultury odbędzie się IX Festyn Kultury Polskiej rejonu święciańskiego „Nad brzegiem Żejmiany”

PROGRAM
13.30 Msza św. w kościele pw. św. Jozafata w Podbrodziu
15.00 Rozpoczęcie festynu
19.00 Świąteczna **DYSKOTEKA**
Bezpłatny poczęstunek dla każdego
Zapraszamy wszystkich do wesołej zabawy!

Wileńska Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego

zaprasza dzieci do klasy pierwszej na 2004-2005 r. /szk. Szkoła zapewni wszechstronne nauczanie i wychowanie uczniów oraz rozwój zainteresowań i umiejętności w kółkach i zespołach artystycznych.

Informacja: tel. 267 15 27.

Dyrekcja

UAB „LOBELIJA” Vilnius, ul. Lvovo 11, tel.: 210 13 13, 210 13 14, (8-656) 67890, (8-656) 67894, (8-652) 07771, (8-652) 07774

WIZY na UKRAINĘ do ROSJI na BIAŁORUŚ do MOŁDAWII do KAZACHSTANU

WAKACJE: ★TUNEZJA ★WŁOCHY ★HISZPANIA ★TURCJA ★GRECJA ★EUROPA ★MALTA ★SZWAJCARIA ★CHORWACJA

ECOLINES Szukamy partnerów do współpracy
BILETY NA AUTOBUSY DO MIAST EUROPY
Poczta el.: lobelija@is.lt (Zam. 289)

Witamy Państwa w hotelu „Pušis”
60-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej dzielnicy Wilna — na Zwierzynca, obok Zakretu.

Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (20 euro) i dwumiejscowe (38 euro) (jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC)

DUŻE ZNIZKI stałym klientom i grupom

Do usług — pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy.

ul. Blindžių 17, 08111 Vilnius, tel. +370 5 2683999, tel./faks +370 5 2721305, e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt (Zam. 246)

KAWIARNIA-BAR
3 LANGAI KAMINE-BARAS
Kybyny według starodawnej recepty karaimskiej z wołowiną i wieprzowiną
Dla grup stosuje się **ZAWIĄZ 5%**
Karaimų 20a, Trakai
Tel. +370 82 21445 (Zam. 333)

UAB "VITJUMA" oferuje:
watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.
Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34 (Zam. 096)

KONDEITERIJS GAMINIŲ FABRIKAS
tagatis
Eišiškių pl. 127, Vilnius
Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

Wynajem autokarów
SOFINA
Usługi transportowe, turystyczne
Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu
8 900 40017
Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczenie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON
BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 **KURIER** Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30 **KURIER**

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
ul. Dunojaus
Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Niezwykłe odkrycie

Europejski dinozaur

Rolnicy z regionu Riodeva na wschodzie Hiszpanii odkryli w swoich migdałowych gajach skamieniałe szczątki liczące sobie 130 milionów lat.

Farmerzy hiszpańscy wezwali paleontologów, kiedy w jednym z sadów ich uwagę zwróciła wystająca z kamienistego gruntu gigantyczna kość udowa mierząca aż 1,74 metra. Największy odkryty na terenie Europy dinozaur, którego badania rozpoczęły się jeszcze w 2003 roku, ważył prawdopodobnie ok. 40-50 ton i zamieszkiwał tereny, które 130 milionów lat temu były istnym rajem tropikalnym dla olbrzymich gadów.

„Odkrycie takiej liczby kości jest niezwykłym wydarzeniem. Odkrycie tak ogromnego zwierzęcia to prawdziwa rewelacja, a fakt, że znaleźliśmy je w Europie to po prostu cud” — stwierdził paleontolog Alberto Cobos.

onet.pl



W Kopenhadze rozpoczął się międzynarodowy zjazd św. Mikołajów. Po długich i gorących obradach, podczas których omawiano między innymi, w jaki sposób milionom dzieciaków na całym świecie niepostrzeżenie podrzucać prezenty, Villy Brinkbaek, św. Mikołaj z Danii, postanowił się odprężyć na plaży, oczywiście w towarzystwie uroczych Snieżynek. Fot. EPA-ELTA

Pijani stewardzi pobili pasażera

Odwrotna sytuacja

Nietrzeźwi pasażerowie nierzadko sprawiają kłopot stewarddom i stewardesom, lecz czołowy rosyjski przewoźnik Aeroflot powiadomił o odwrotnej sytuacji: dwaj stewardzi, pozostający pod wpływem alkoholu, pobili pasażera.

A przyczyną była uwaga pasażera, że personel jest pijany i nie spełnia swych obowiązków, toteż on, pasażer, chce być obsługiwany przez trzeźwą i kompetentną osobę.

Pasażer o nazwisku Czernopup, którego imienia nie podano, leciał

samolotem Aeroflotu z Moskwy do Niżniewartowska na Syberii. Rzeczniczka Aeroflotu Irina Dannenberg powiedziała, że obsługa jest z firmy Aviaenergo, z której usług korzysta Aeroflot.

Inny pasażer potwierdził niewłaściwe zachowanie personelu latającego, mówiąc, że połowa jedzenia, jakie pijani stewardzi serwowali na pokładzie, wylądowała na podłodze. W sprawie pobicia pasażera wszczęto dochodzenie. Załogę tego rejsu zawieszono w pełnieniu obowiązków.

PAP

71-latką wyszła za mąż za ucznia

„Z woli Boga”

71-letnia kobieta wyszła w Kenii za mąż za 19-letniego ucznia — poinformowały lokalne media.

Nyanginda wa Ngugi zamieszkała ze swoim mężem Jamesem Mburu Kamau w jej domu w pobliżu Makuyu. Razem z nimi mieszka jej syn, który jest starszy od swojego ojczyma o 14 lat. Starsza kobieta ma w sumie piątkę dzieci z poprzedniego małżeństwa. Twierdzi,

że za 19-latką wyszła „z woli Boga”. James Mburu Kamau postanowił porzucić szkołę. „Dzięki małżeństwu odkryłem, że dotychczas sam siebie oszukiwałem. Teraz odkryłem Boga i szczęście” — powiedział. Z jego decyzji nie są zadowoleni jego koledzy ze szkoły. Zadeklarowali, że „spróbują dogadać się z żoną Jamesa, by nakłoniła go do powrotu do szkolnych ław”.

PAP



Uśmiechnij się

Spotykają się dwie sąsiadki i jedna z nich ma zabandażowane uszy.

— Co się pani stało? — pyta jedna

— Prasowałam i nagle zadzwonił telefon. Zamiast

sluchawki przyłożyłam żelasko do ucha.

— A co się stało z drugim uchem?

— Chciałam zadzwonić po pogotowie!!

Pewien wiejski chłopak był tak małomówny, że jego dziewczyna po pięciu latach zalotów doszła do wniosku, że nigdy jej się nie oświadczy i że będzie musiała wziąć inicjatywę w swoje ręce.

Pewnego dnia, kiedy siedzieli sami w ogrodzie, powiedziała do niego:

— John, pobierzemy się? Pobierzemy się, John?

— Tak.

Znowu długa cisza, w końcu dziewczyna powiedziała:

— Powiedz coś John, dlaczego nic nie mówisz?

— Obawiam się, że i tak za dużo powiedziałem.

Nawet basen nie był przeszkodą

Złodziej ukradł... bankomat

Złodzieje w położonym na zachodzie Czech znanym uzdrowisku Karlowe Wary nie bawili się w finezyjne kradzieże kart płatniczych. Z hali supermarketu Baumax zniknął w nocy cały bankomat.

Bankomat dla klientów supermarketu ustawiony był w przeszklonej hali wejściowej sklepu. Na zewnątrz stał plastikowy basen z 5000 litrami wody. Złodzieje najpierw wypuścili wodę z basenu, a potem — jak przypuszcza policja — samochodem dostawczym przejechali przez basen i szklaną witrynę.

Nie wiadomo, jak udało im się załadować do samochodu ważący

kilkaset kilogramów bankomat. Policja przypuszcza, że musieli dysponować albo niewielkim urządzeniem dźwigowym, albo silną wyciągarką. Wiadomo jedynie, że urządzenie do wypłacania pieniędzy nie mieściło się w samochodzie, z którego na miejscu kradzieży pozostało kilka wymontowanych siedzeń. Rzeczniczka prasowa karlowarskiej policji poinformowała, że straty z powodu samej kradzieży bankomatu (bez uwzględnienia wartości zniszczonego basenu i rozbitej witryny) szacuje się na dwa miliony koron, tj. na około 270 tys. litów.

wp.pl

Robinsonada za półtora miliona euro

„Kup pan wyspę!”

W Chorwacji wystawiono na sprzedaż archipelag niewielkich wysepek położonych niedaleko wybrzeża.

Malowniczo położone wysepki budzą zainteresowanie zainteresowanej prywatnością zamożnej klienteli. Kupujący nabędą wyspy z drzewami i roślinnością, za wyłączeniem korzystania z plaż — będących własnością państwa — zapłacą jednak dodatkowo. Komentatorzy zwracają uwagę na rosnące w astronomicznym tempie ceny

nieruchomości w Chorwacji, w niektórych rejonach kraju w ciągu pół roku wzrost wyniósł 20 procent. Wyspa o powierzchni około 35 tysięcy metrów kwadratowych kosztuje około 1,5 miliona euro.

„Ludzie pytają o nie, często to osoby znane szukające spokoju i ciszy. Wielu odstrasza fakt, że każdy może na taką wyspę przypłynąć” — mówi Peter Ellis z chorwackiego biura nieruchomości Croatia Property.

BBC

Tokio pobiło rekord gorąca

Zziejani samuraje

W nocy z wtorku na środę w Tokio temperatura osiągnęła aż 30,1 st. C. Oznacza to pobicie rekordu z 1994 roku, kiedy to temperatura w mieście wyniosła 29,3 st.

Zanotowana temperatura jest najwyższa od 1951 roku, gdy powstała Japońska Agencja Meteorologiczna. Również w centralnych i zachodnich regionach kraju najniższe temperatury były bardzo wysokie. W Jokohamie wynosiła

ona 28,7 st. Różnica między najniższymi ostatnio temperaturami a średnią roczną jest o prawie 7 st. wyższa dla większości regionów miejskich. Za występujące upały odpowiedzialny jest fenomen tzw. „gorącej wyspy”. Ze względu na gwałtowny rozwój przemysłowy oraz masową konsumpcję energii zurbanizowane regiony rejestrują o wiele wyższe temperatury niż obszary rolnicze.

Opr. W. D. wp.pl

Pogoda

Przelotne opady

Dziś w kraju zachmurzenie zmienne, w nocy w południowo-zachodniej części kraju, a w dzień w większości rejonów przelotne deszcze, burze. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 23-28 stopni ciepła. Jutro lokalne, głównie w rejonach wschodnich, przelotne opady, burze. Temperatura w nocy 11-16, w dzień 22-27 stopni.

Kalendarium

* Czwartek (22. VII) jest 204 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 162 dni.

* Znak Zodiaku — Rak.

* Imieniny: Bolesławy, Marii, Magdaleny.

* Wschód Słońca — 5.13, zachód — 21.37.

Długość dnia 16 godz. 24 min.

* Księżyc. Nów — od 17 lipca.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 22 lipca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro 3,4528

Dolar USD 2,7752

Dolar australijski 2,0308

1000 rubli białoruskich 1,2848

Dolar kanadyjski 2,1203

Frank szwajcarski 2,2588

Korona czeska 0,1107

Korona duńska 0,4643

Korona estońska 0,2206

Funt brytyjski 5,1740

100 forintów

węgierskich 1,3852

Juanie chińskie 0,3353

Łat lotewski 5,2034

Korona norweska 0,4069

Złoty polski 0,7781

Rubel rosyjski 0,0954

Korona szwedzka 0,3750

1 mln lir tureckich 1,9360

Griwna ukraińska 0,5223

Korona słowacka 0,0866

Szkoła Średnia w Trokach

Ogłasza zapisy uczniów do pierwszej klasy oraz do grupy przygotowawczej na 2004/2005 rok szkolny.

Gwarantuje:

* wysoki poziom nauczania

* wzmocnione nauczanie języka państwowego

Już od 2-jej klasy — język obcy do wyboru:

* język angielski

* język francuski

* język niemiecki

* język rosyjski

Zajęcia różnych kółek, w tym już od 1-jej klasy — początkowe nauczanie informatyki.

Nasz adres: ul. Birutės 44, Trakai 4050, tel. 55670, 55638